

## Żoliborz 1939

### A jednak wojna!

1 września 80 lat temu pierwsze niemieckie bomby spadły na Warszawę. Rozwój sytuacji na frontach, po porażkach w bitwie granicznej, zmusił polskie naczelną władzę wojskową do podjęcia natychmiastowej decyzji tworzenia improwizowanych pozycji obronnych w głębi kraju.

Z powodu szczupłości sił główną linię obrony Warszawy postanowiono oprzeć na skraju zwartej zabudowy miasta, zaś całą posiadaną artylerię zdecydowano użyć do obrony przeciwpancernej (ppanc.). Gen. **Walerian Czuma** otrzymał nominację na dowódcę obrony Warszawy. Początkowo dysponował jedynie skromnymi siłami garnizonu miejskiego, jednak szybko zgromadził dość znaczne siły złożone z rozbitych jednostek cofających się na Warszawę, między innymi po bitwie nad Bzurą. 8 września dowództwo całości Armii Warszawa objął gen. **Juliusz Rómmel**. Marszałek **Śmigły-Rydz** skierował do gen Rómmla list, w którym nakreślił jego zadania: „Panie Generale! Pan obejmie dowództwo Warszawy, w której trzeba się bronić, jak długo starczy amunicji i żywności, aby jak najwięcej sił nieprzyjaciela ściągnąć na Warszawę”. Ewakuowano władze centralne, administracyjne, korpus dyplomacyjny, policję, a także niektóre oddziały straży pożarnej. Z 6 na 7 września Kwaterę Główną w Warszawie opuścił Naczelny Wódz, marszałek Śmigły-Rydz.

Z 6 na 7 września miał też miejsce fatalny w skutkach apel pułkownika **Romana Umiastowskiego** wzywającego mężczyzn do wyjścia z miasta. **W kierunku Lublina udali się wtedy tacy działacze WSM, jak Tołwiński, Szwalbe, Bierut.** (W ósmym dniu



2 września przed pomnikiem I Polskiej Dywizji Pancerniej odbyła się uroczystość związana z 80. rocznicą wybuchu II wojny światowej  
fot.: Urząd Dzielnicy Żoliborz

**wojny odbyło się posiedzenie Zarządu WSM już wyłącznie w damskim składzie).**

Na mocy dekretu na stanowisko komisarza cywilnego przy dowództwie obrony stolicy w dniu 8 września powołany został **Stefan Starzyński**, bowiem obrona wojskowa i obrona cywilna były integralną częścią warszawskiego września.

Po pewnych zmianach od 10 września obrona Warszawy przedstawiała się następująco:  
– całość sił zachodniego przedmościa (odcinek „Warszawa Zachód”) znajdowała się pod dowództwem płk. dypl. **Mariana Porwita**. Odcinek ten podzielony był na trzy pododcinki:  
– północny – dowódca ppłk dypl. **Walerian Tewzadze**;  
– zachodni – dowódca ppłk **Józef Kalandyk**;  
– południowy – dowódca ppłk **Jakub Chmura**.

Płk dypl. **Walerian Tewzadze**, Gruzin, oficer kontraktowy w Woj-

sku Polskim, został dowódcą pododcinka „północnego”, odcinka „Warszawa Zachód” obejmującego tereny od fortu Bema wzdłuż linii kolejowej aż po brzeg Wisły. Tworzyło go pięć rejonów oporu: **Bielany, Wawrzyszew, Osiedle Łączności Babice, Fort Bema i Marymont.**

Pod koniec obrony Warszawy ppłk Tewzadze dowodził siłami o równowartości wzmocnionej dywizji piechoty, a więc największym ugrupowaniem, jakie kiedykolwiek podlegało oficerowi kontaktowemu. Początkowo były to między innymi trzy bataliony: III/26 pułku piechoty (dowodzony przez mjr. **Jacka Decowskiego**), Stołeczny (pod dowództwem mjr. **Józefa Spychalskiego**) (bronił fortu Bema) oraz IV/30 pułku piechoty Strzelców Kaniowskich (kpt. **Bohdana Rożnowskiego**). Doszły oddziały, które przedarły się z bitwy nad Bzurą.

Dokończenie strona 13

## Walne Zgromadzenie – trzyczęściowe obrady, które trwały cztery dni

**Zważywszy na fakt, że Walne Zgromadzenie WSM odbyło się w czerwcu, a więc prawie trzy miesiące temu, a także dlatego, że szczegółowe protokoły są do wglądu, chcemy przekazać kilka istotnych uwag ogólnych oraz przedstawić wszystkie uchwały, jakie zostały podjęte w czasie głosowań na trzech częściach WZ.**

Ciągle jeszcze większość naszych spółdzielców nie zdaje sobie sprawy z tego, czym jest Walne Zgromadzenie i dlaczego warto w nim uczestniczyć, bez względu na to, czy zamierzamy pozostać w tej Spółdzielni, czy być może przekażemy mieszkanie naszym dzieciom lub wnukom. Spółdzielnia w założeniu miała być naszym wspólnym domem, w którym będziemy dbali o nasze wspólne sprawy. Mamy oczywiście świadomość, że lata PRL-u mocno nadwyrężyły ten obraz, ale można sobie zadać pytanie: czy nie należy do niego wrócić, dziś w przededniu 100-lecia WSM, które przypada w roku 2021. Niestety, jak widać po ostatnich zebraniach, takich chęci u wielu nie widać, a najlepszym tego miernikiem jest frekwencja. WSM liczy sobie 33,5 tys. członków, a popatrzmy, ile z nich uczestniczyło w ostatnim Walnym, rozłożonym na trzy części. Na pierwszej z nich pojawiło się 168 osób, na drugiej – 165, na trzeciej – 93. W procentach lepiej nie przeliczać, bo można by się zawstydić.

A przecież Walne powinno być dla nas głównym źródłem informacji i konstruktywnej dyskusji. Tym razem była to też okazja do poznania nowych władz WSM. Zmieniliśmy prezesa i wiceprezesów, czy nie warto nowych znać chociaż z widzenia? Na co dzień możemy usłyszeć wiele słów krytyki pod adresem Zarządu i Rady Nadzorczej, dlaczego brak nam odwagi, by przyjść i powiedzieć to głośno. Oczywiście ci,

którzy przychodzą mówią, jedni z głębokiej troski o „nasz dom” czy „nasze osiedle”, i chwala im za to, ale są i tacy, którzy po prostu chcą zaistnieć. Ci bywają na wszystkich zebraniach.

Jest o czym mówić i jest o co pytać, ale przede wszystkim warto wysłuchać wszystkich sprawozdań Zarządu, zapoznać się z sytuacją finansową Spółdzielni, planami inwestycyjnymi, remontowymi, a w tym roku w szczególności związanymi z przekształceniami własności gruntów. Przecież to my o wszystkich ważnych sprawach decydujemy, przyjmujemy uchwały bądź je odrzucamy, a potem rozliczamy z ich realizacji. Wydaje się jednak, że nie wszyscy to rozumieją, stąd ta mała frekwencja.

### I część

Tegoroczne Walne Zgromadzenie odbywało się, podobnie jak w roku ubiegłym, w trzech częściach, w których zgrupowane były poszczególne osiedla. W części I uczestniczyli mieszkańcy z: Żoliborza II, Żoliborza III, Rudawki i Piasków, w cz. II – z Zatrasia, Młocin, Niedzielskiego, Nowodworów, Latyczowskiej i Hery, w cz. III – z Bielana, Wawrzyszewa, Wawrzyszewa Nowego. Najbardziej burzliwie było na części pierwszej, która zresztą nie zakończyła się tego dnia, tzn. 6 czerwca, a miała swój ciąg dalszy 18 czerwca. Zebranie przerwano ze względu na późną porę, była godzina 3:30. Na sali zostało 19 osób.

Problemy zaczęły się już na początku, ponieważ po raz pierwszy na Walnym Zgromadzeniu miało się odbywać głosowanie w systemie elektronicznym, zebrani otrzymali piloty a przedstawiciel firmy, która instalowała system, udzielał instrukcji, jak z niego korzystać. **Wywołało to nieco zamieszania i dyskusji, czy aby na pewno nie spowoduje to przekłamań w głosowaniach.**

Dokończenie strona 16

## WSM liczy na zmiany w prawie spółdzielczym

13 czerwca w sejmowej sali im. **Macieja Rataja** odbyło się posiedzenie Zespołu Parlamentarnego ds. **Ogrodów Działkowych i Spółdzielczości, na którym przedstawiciele warszawskich spółdzielni mieszkaniowych przedstawili postulaty dotyczące niezbędnych zmian w ustawach spółdzielczych.**

Gospodarzem spotkania był przewodniczący Zespołu poseł **Zbigniew Gryglas**, zebranie współorganizowała prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej **Barbara Rózewska**. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele stołecznych spółdzielni mieszkaniowych, a także spółdzielcy, media spółdzielcze oraz Zastępca Dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju **Artur Sobon**.

Prezes Rózewska wraz z kierownikiem działu prawnego WSM, mec. **Michałem Gołąbem**, przedstawiła stan aktualny oraz propozycje zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych i prawie spółdzielczym. Pod lupą znalazły się głównie trzy obszary prawa, które w wyniku poprzednich nowelizacji zostały z ustawy usunięte.

### Spółdzielnia przestała być dobrowolnym zrzeszeniem członków

Podkreślono, że w obecnym stanie prawnym spółdzielnia mieszkaniowa nie jest dobrowolnym zrzeszeniem członków. Członkostwo w niej jest obowiązkowe i powstaje z mocy prawa. Członkami spółdzielni mieszkaniowych mogą być też osoby, które nie mają powiązań majątkowych i prawnych ze spółdzielnią (właściciele lokali z prywatną własnością), którzy jednak muszą w tym celu złożyć odpowiednią deklarację. Dotychczas spółdzielnia była dobrowolnym zrzeszeniem członków, powołanym do wspólnego prowadzenia określonej działalności gospodarczej, polegającej przede wszystkim na zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych jej członków i ich rodzin.

Podjęto też temat trwałości członkostwa. Obecnie, nawet w przypadku osób poważnie zadłużonych wobec spółdzielni, czy osób naruszających zasady porządku domowego, nie można nikogo pozbawić członkostwa. W ten sposób promowani są nieuczciwi mieszkańcy kosztem pozostałych członków spółdzielni. Jest to sytuacja dość niezwykła, bardzo ograniczająca możliwość prawidłowego zarządzania swoimi zasobami przez spółdzielnię.

W projekcie zmian zaproponowano, by spółdzielnie mogły decydo-

wać o wykreśleniu lub wykluczeniu z rejestru członków spółdzielni.

### Trzeba przywrócić spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu

Obecnie spółdzielnie mogą ustanawiać jedynie lokatorskie prawo do lokalu lub budować mieszkania na odrębną własność. Można też przekształcać spółdzielcze lokatorskie lub spółdzielcze własnościowe prawo w odrębną własność. Problem pojawia się jednak, gdy budynek spółdzielni stoi na gruntach nieuregulowanych, czyli takich, do których spółdzielnia ma mieszany tytuł: np. część działki znajduje się w użytkowaniu wieczystym, a inna część jest własnością spółdzielni. **Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów (taka uchwała wiąże składy orzekające Sądu Najwyższego, dlatego sądy niższych instancji też się do niej stosują) stwierdził, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu ustanowione na nieuregulowanych gruntach jest tylko ekspektatywą tego prawa.** Dlatego mieszkańcy takich budynków nie mogą skorzystać z możliwości przekształcenia spółdzielczego prawa własnościowego w prawo odrębnej własności, bo według przepisów nie mają żadnego spółdzielczego prawa.

Dokończenie strona 7

## Dni Otwarte w WSM

Prezes Zarządu WSM zaprasza spółdzielców – mieszkańców naszych osiedli w każdy pierwszy czwartek miesiąca w godzinach 15:00-17:00. Spotkania będą tematyczne, ale znajdzie się też czas na sprawy wniesione. Zapraszamy. Poniżej podajemy terminy na najbliższe 4 miesiące.

- 3 października** – finansowanie budowy windy (o sytuacji w osiedlu opowie dyrektor Żoliborza II)
- 7 listopada** – remonty (temat referował będzie dyrektor osiedla Piaski)
- 5 grudnia** – parkingi (spotkanie poprowadzi dyrektor Młocin)
- 9 stycznia** – MAL i sprawy społeczno-kulturalne (referuje dyrektor Zatrasia)
- 6 lutego** – przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności gruntów (prowadzi dyrektor Wawrzyszewa Nowego)

### Zmiany w Zarządzie WSM

## Odchodzi wiceprezes Grzegorz Stachowiak

**Ta wiadomość zaskoczy wielu spółdzielców. 28 sierpnia Grzegorz Stachowiak, dotychczasowy wiceprezes ds. inwestycji i remontów, przestał być członkiem Zarządu.**

Jak się dowiedzieliśmy, prezes złożył rezygnację po rozmowie z pozostałymi członkami Zarządu. Oceniał, że nie będzie w stanie z odpowied-

nią energią zająć się prowadzeniem inwestycji WSM. Przez 10 lat pracy w administracji Żoliborza III przede wszystkim zajmował się eksploatacją, chciałby wrócić do osiedla.

W najbliższych dniach Rada Nadzorcza powinna ogłosić konkurs na stanowisko wiceprezesa. Grzegorz Stachowiak pracował w Zarządzie niecałe sześć miesięcy.

Red.

# Z prac Rady Nadzorczej

Rada Nadzorcza Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w lipcu i sierpniu odbyła trzy posiedzenia. Porządek obrad ustaliło prezydium Rady, którego zadaniem jest organizowanie pracy RN. Pomiedzy posiedzeniami pracowały komisje Rady: Członkowsko-Mieszkaniowa, Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi, Inwestycyjna, Rewizyjna, Organizacyjno-Samorządowa. Odbyły one po kilka posiedzeń, w trakcie których zostały zapiniowane materiały rozpatrywane przez Radę na posiedzeniach plenarnych.

Rada Nadzorcza w trakcie posiedzeń podjęła między innymi następujące decyzje w formie uchwał i stanowisk:

## I. Uchwała nr 16/2019 w sprawie wygaśnięcia mandatu członka Rady Nadzorczej Pani Anny Marciniak

Pani A. Marciniak w dniu 4.06.2019 r. złożyła rezygnację z członkostwa w Radzie Nadzorczej WSM. Działając na podstawie § 83 ust. 4 Statutu Spółdzielni, Rada Nadzorcza stwierdziła wygaśnięcie mandatu p. Anny Marciniak.

## II. Uchwała w sprawie wyboru Przewodniczącej/go Komisji Rewizyjnej

P. Z. Paderewska, po konsultacjach z członkami Prezydium i rekomendacji Komisji Rewizyjnej, zaproponowała na stanowisko Przewodniczącej/go kandydaturę p. Alicji Zawadzkiej, która z zawodu jest ekonomistą. P. A. Zawadzka wyraziła zgodę. Członkowie RN w wyniku głosowania podjęli uchwałę o wyborze p. A. Zawadzkiej na Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Rady Nadzorczej.

## III. Uchwała nr 17/2019 w sprawie regulaminu najmu w WSM

Na wniosek Komisji Członkowsko-Mieszkaniowej dokonano zmian w obowiązującym Regulaminie najmu lokali w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Regulamin określa zasady i tryb oddawania w najem lokali mieszkalnych i użytkowych stanowiących własność Spółdzielni. Zmiany Regulaminu mają na celu doprecyzowanie obecnych postanowień dotyczących zasad najmu lokali w zasobach WSM.

## IV. Uchwała nr 18/2019 w sprawie uchylenia uchwały nr 23/2018 RN WSM z dnia 27.08.2018 r. w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz INNOGY Stoen Operator Sp. z o.o. na nieruchomości obejmującej działki gruntu o numerach ewidencyjnych 15/2,16/2,17,18,27 z obrębu 7-07-04, położonej w Warszawie przy ul. Wrzeciono/Lindego w związku z planowaną budową linii energetycznych kablów i stacji transformatorowej do przyłączenia nowo projektowanego budynku wielorodzinnego inwestycja WSM Lindego

V. Uchwały nr 19/2019 i 20/2019 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz INNOGY Stoen Operator Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na nieruchomości obejmującej działki gruntu o numerach ewidencyjnych 16/2, 16/2z, 17, 18, 27 z obrębu 7-07-04, położonej w Warszawie przy ul. Wrzeciono/Lindego

Stacja transformatorowa została zaprojektowana w ramach całości inwestycji. Jej lokalizacja znajdować się będzie na tej nieruchomości. W związku z tym operator INNOGY Stoen Operator potrzebuje mieć dostęp do urządzeń.

## VI. Uchwała nr 21/2019 w sprawie uzupełnienia planu inwestycji na 2019 r.

Do planu inwestycji mieszkaniowych na 2019 r. ponownie wraca punkt Inwestycja Osiedle Szmaragdowe II etap. Na posiedzeniu RN w dniu 3.06.2019 r. punkt ten został zdjęty. W związku z tym, że na WZ nie została podjęta uchwała o sprzedaży działek przy ul. Ceramicznej, należy ponownie do planu wstawić pozycję Osiedle Szmaragdowe budynki 4-10. Parametry inwestycji nie zmieniły się i w związku z tym wymagane jest uzupełnienie planu inwestycji mieszkaniowych na 2019 r.

## VII. Uchwała nr 22/2019 w sprawie przedłużenia umowy z Prezesem Zarządu WSM panią Barbarą Różewską

Prezydium Rady Nadzorczej zaproponowało zawarcie umowy na czas nieokreślony z Prezesem Zarządu WSM panią Barbarą Różewską. W uzasadnieniu uwzględniono uzyskane za 4 miesiące pracy w 2018 r. absolutorium i pozytywną ocenę pracy p. B. Różewskiej w okresie od września 2018 r. do sierpnia 2019 r. Umowa na czas określony zawarta została na rok od 1 września 2018 r. do 31 sierpnia 2019 r. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę o zatrudnieniu p. Barbary Różewskiej na czas nieokreślony od 1 września 2019 r. na dotychczasowych warunkach.

## VIII. Uchwała 23/2019 w sprawie udzielania zamówień na wykonanie robót budowlanych, dostaw oraz świadczenie usług w trybie przetargu dwustopniowego

Przetarg dwustopniowy wynika z założeń polustracyjnych i będzie stosowany dla inwestycji prowadzonych w Biurze Zarządu WSM. Przetarg dwustopniowy jest to tryb udzielenia zamówienia, w którym w odpowiedzi na publiczne ogłoszenie o przetargu oferty mogą składać wszyscy zainteresowani Wykonawcy. I etap obejmuje ogłoszenie przetargu, termin, przyjmowanie ofert. Po ich otwarciu następuje ocena zgodności ze SIWZ. Oferty niespełniające określonych przez Komisję przetargową wymogów zostaną odrzucone. Do II etapu musi przejść co najmniej dwóch oferentów. II etap obejmuje negocjacje indywidualne, podczas których uszczegółowione zostają wymagania. Omawiane są rozwiązania i nanoszone ewentualne uwagi do umowy. Ustala się warunki zabezpieczenia. Zamawiający po wy-

borze najkorzystniejszej oferty może negocjować z wykonawcą, o ile nie skutkuje to zmianami istotnych elementów oferty lub zmianami potrzeb i wymogów określonych w ogłoszeniu ani nie prowadzi do konkurencji lub dyskryminacji wykonawców.

Po wyborze oferenta Komisja Przetargowa informuje Radę Nadzorczą o wyniku przetargu oraz prosi o ewentualne uwagi przedstawicieli RN do toku postępowania. Po uzyskaniu opinii Zarząd akceptuje i podejmuje stosowną uchwałę. Po jej podjęciu następuje podpisanie umowy z oferentem. Dla przeprowadzenia przetargu dwustopniowego w sprawach nieuregulowanych mają zastosowanie przepisy Regulaminu udzielania zamówień na wykonanie robót budowlanych, na dostawę oraz świadczenie usług.

## IX. Uchwała nr 24/2019 w sprawie delegowania przedstawicieli Rady Nadzorczej do nadzoru nad postępowaniami przetargowymi

Podjęta uchwała ma związek z ogłoszonym przetargiem na składanie ofert do 10 września 2019 r. na budowę inwestycji Osiedle Szmaragdowe II.

Do Komisji nadzoru nad postępowaniami przetargowymi oddelegowano:

1. P. J. Bętkowska – Przedstawiciel Komisji Członkowsko-Mieszkaniowej;
2. P. A. Pogorzelska – Przedstawiciel Komisji Inwestycyjnej;
3. P. A. Piotrowski – Przedstawiciel Komisji Inwestycyjnej i GZM;
4. P. J. Górecki – Przedstawiciel Komisji Organizacyjno-Samorządowej;
5. P. M. Popiołek – Przedstawiciel Komisji GZM;
6. P. Z. Sobieszczuk – Przedstawiciel Komisji Rewizyjnej.

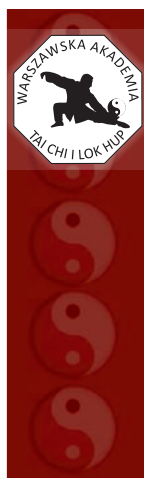
## X. Uchwała nr 25/2019 w sprawie uchwalenia planu gospodarczo-finansowego WSM na 2019 r.

Na podstawie wytycznych Zarządu WSM Administrację Osiedli przygotowały plan gospodarczo-finansowy. Podstawą jego sporządzenia była uchwała Rady Nadzorczej nr 39/2018 z dnia 17.12.2018 roku. Plan został opracowany na podstawie wykonania w latach poprzednich.

## XI. Uchwała 26/2019 w sprawie ustanowienia na czas nieoznaczony nieodpłatną służebność przesyłu na części nieruchomości o numerze ewidencyjnym 27 z obrębu 7-07-04 przy ul. Lindego/Wrzeciono w Warszawie, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr KW WA1M/00034366/4

Na podstawie posiadanej służebności Veolia ma prawo do posiadania i utrzymania pasa eksploatacyjnego sieci ciepłowniczej, do wejścia i wjazdu, w tym ciężkim sprzętem, na nieruchomość celem dostępu do i dokonywania w tym pasie eksploatacyjnym przyłączeń, eksploatacji, przeglądu, konserwacji, naprawy, modernizacji, wymiany, budowy, rozbudowy bądź przebudowy urządzeń sieci ciepłowniczej, elementów węzła cieplnego oraz pozostałych urządzeń towarzyszących, oraz wykonywania związanych z tym robót budowlanych.

Dokończenie strona 5



**Pierwsze zajęcia WSTĘP WOLNY**

**Warszawska Akademia Tai Chi i Lok Hup**

**zaprasza na zajęcia TAI CHI RUCH DLA ZDROWIA**

w piątki w godz. 10:30 - 12:30  
Rozpoczynamy 27 września 2019

w WSM Społeczny Dom Kultury (przy teatrze Komedial) ul. Słowackiego 19A

więcej informacji: tel. 535 856 448  
[www.taichimoy.waw.pl](http://www.taichimoy.waw.pl)

**OPTYK OKULISTA**

**STYLE OPTIC** 1992  
Gregorz Poznyński

**25 lat doświadczenia**

**GALERIA Zolibor2** ul. Broniewskiego 28  
tel. 22 633 99 11

**PLAN DYŻURÓW RN**

**Biurowo Zarządu ul. Elbląska 14 (II p. pokój 219, od godziny 16:15) (zapisy p. 211 tel. (22) 561-34-17)**

Data/miesiąc	Imię i nazwisko	Imię i nazwisko
<b>wrzesień</b>		
2	Andrzej Zalewski Członek Kom. Inwestycyjnej	Robert Orlik Przewodniczący Kom. Inwestycyjnej
9	Zofia Paderewska Przewodnicząca Rady Nadzorczej	Barbara Krawczyk Sekretarz RN, Członek Komisji Czł.-Mieszkaniowej
16	Magdalena Szalajska Członek Kom. Członkowsko-Mieszkaniowej	Jacek Sidor Zastępca Przew. RN, Członek Komisji Inwestycyjnej
23	Anna Pogorzelska Członek Kom. Inwestycyjnej	Wiesław Sawicki Członek Kom. Inwestycyjnej
30	Marcin Łuć Członek Komisji Organizacyjno-Samorządowej	Bartłomiej Dziliński Członek Komisji Org.-Samorządowej
<b>październik</b>		
7	Zofia Sudra-Czerwińska Członek Komisji Organizacyjno-Samorządowej	Małgorzata Kurek Członek Kom. Członkowsko-Mieszkaniowej
14	Zofia Paderewska Przewodnicząca Rady Nadzorczej	Alina Zawadzka Członek Kom. Rewizyjnej
21	Stanisław Michalczyk Członek Kom. GZM	Małgorzata Jędrzejowska-Popiołek Członek Kom. Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi oraz Kom. Rewizyjnej
28	Andrzej Zalewski Członek Kom. Inwestycyjnej	Robert Orlik Przewodniczący Kom. Inwestycyjnej

**Wydawca:** Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Elbląska 14, 01-737 Warszawa

**ZYCIĘ WSM** **Wydawane od 1931 roku**

**Redaktor naczelna:** Danuta Wernic (danuta.wernic@wp.pl, tel. 600 951 992)  
**Rada programowa:** Barbara Bielicka-Malinowska (przewodnicząca), Małgorzata Jędrzejowska-Popiołek, Jacek Sidor  
**Redaktor prowadzący, dział reklamy:** Bartłomiej Pograniczny (bartlomiej.pograniczny@wsm.pl, tel. 663 421 784)

**Stali współpracownicy:** Marcin Bagrianow, Władysław Głowała, Jan Stanek, Zbigniew Zieliński

**Dział Organizacyjny:** organizacyjny@wsm.pl, tel. 22 561 34 16  
**Skład i łamanie:** Testudo Press Bartłomiej Pograniczny

Za treść zamieszczanych ogłoszeń redakcja nie odpowiada. W tym numerze publikujemy reklamy przesłane nam przez komitety wyborcze. Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania nadsyłanych tekstów oraz do zmian w tytułach. Na anonimowe listy nie odpowiadamy. Gazeta bezpłatna. Nakład 30 tys. egz.

[www.wsm.pl](http://www.wsm.pl) [www.facebook.com/WarszawskaSpoldzielniMieszkaniowa](https://www.facebook.com/WarszawskaSpoldzielniMieszkaniowa)

## Ostatni etap nowelizacji

**W kwietniowym wydaniu „Życia WSM” przedstawiony został niełatwy proces przygotowania zmian statutowych prowadzony przez zespół działaczy naszej spółdzielni, powołany decyzją Walnego Zgromadzenia w połowie 2015 roku.**

Wypracowany w pierwszym okresie dokument zawierający ponad 150 nowych postanowień został wstrzymany z powodu zmian wprowadzonych w 2017 roku decyzją Sejmu i Senatu w ustawach o spółdzielczości i spółdzielniach mieszkaniowych. Konsekwencją tego stała się wielowątkowa zmiana w Statucie WSM uchwalona 4 września 2018 r. przez Walne Zgromadzenie Członków, a miesiąc później wpisana do KRS. W efekcie tego wypracowane wcześniej propozycje Zespołu ds. Nowelizacji Statutu musiały zostać zaktualizowane.

W toku nowego etapu prac uwzględniono nowe wnioski i postulaty mieszkańców zgłoszone m.in. przed ubiegłorocznym Walnym Zgromadzeniem Statutowym. W sumie przygotowanych zostało teraz ponad sto nowych zapisów regulujących sposób funkcjonowania Spółdzielni, wypracowanych przez 10-osobowe grono wytrwałych członków Zespołu, których w ostatnim czasie wsparły jeszcze 3 nowe osoby.

Tylko od połowy kwietnia br. odbyło się 10 posiedzeń, co jest tym bardziej godne podkreślenia, że wszyscy członkowie Zespołu pra-

cowali jako wolontariusze. Uwierzczeniem ich prac stał się dokument przekazany pani prezes Zarządu WSM, **Barbarze Różewskiej**. Wnikliwie przyjrzy się propozycjom statutowym zespół radców prawnych. Swą opinię wyrazi także Zarząd oraz Rada Nadzorcza WSM.

Ostateczny zapis proponowanych zmian przedstawiony zostanie jeszcze autorom wniosków i postulatów zgłoszonych w ostatnim roku, których Zespół ds. Nowelizacji Statutu zamierza zaprosić do siedziby władz Spółdzielni. Dopuszcza się ponadto spotkania konsultacyjne poprzedzające Walne Zgromadzenie Statutowe, na jakie zechcą zaprosić twórców nowelizacyjnych zapisów Rady Osiedli.

Wszystkie te poczynania zapowiadane będą m.in. na łamach „Życia WSM”. Proponowany tekst nowego statutu przedstawiony zostanie na stronie internetowej naszej Spółdzielni, by wszyscy jej członkowie mieli możliwość poznania tego ważnego dokumentu z odpowiednim wyprzedzeniem przed uchwaleniem zmian. Czy uda się to jeszcze przed końcem bieżącego roku – trudno przewidzieć. Tym bardziej, że rygory proceduralne (przewidziane także proponowanymi zmianami) mogą wpłynąć na przesunięcie terminu Walnego Zgromadzenia Statutowego na początek przyszłego roku.

**Janusz Sapa**  
przewodniczący Zespołu ds. Nowelizacji Statutu

## Dni Otwarte w WSM

**Na Walnym Zgromadzeniu prezes Barbara Różewska zapowiedziała rozpoczęcie cyklu spotkań z mieszkańcami – pierwsze czwartki miesiąca w WSM. Każde z nich ma być poświęcone głównemu tematowi i sprawom wniesionym. Za nami trzy spotkania.**

### Grunt

Na pierwszym spotkaniu 4 lipca pojawiło się 16 osób. Czekają na nich prezes Różewska i Małgorzata Bandolet – pracownik Biura Zarządu zajmująca się sprawami gruntowymi Spółdzielni. Bo właśnie sprawy przekształceń były tego dnia głównym tematem. Prezes przypomniała, jak zmieniały się przepisy dotyczące przekształcenia użytkownika wieczystego w prawo własności gruntów. Powiedziała o problemach, jakie się w związku z nimi pojawiły – m.in. do przekształcenia dotychczas nie mogło dojść, jeśli na działce, na której jest budynek mieszkalny znajdowały się też inne obiekty – pawilony handlowe, kioski itp. Ten problem rozwiązuje ostatnia nowelizacja ustawy. Dzięki niej, jeśli obiekt pozamieszkalny zajmuje do 30% działki, to dochodzi do przekształcenia prawa.

Po zmianach przepisów Spółdzielnia dostanie również dwa rodzaje zaświadczeń o przekształceniu prawa – jedno do lokali mieszkalnych, a drugie do użytkowych. Pierwsze będzie zawierało obowiązek płacenia przez 20 lat opłat przekształceniowych. Jak już wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Życia WSM”, przy tych lokalach będzie można skorzystać z 98% bonifikaty. Inaczej sytuacja wygląda przy lokalach użytkowych. Tam zaświadczenia będą zobowią-

zywały do wnoszenia opłat przez 99 lat. Nie będzie też można skorzystać z bonifikaty.

Zebrani mogli dowiedzieć się, które budynki w ich osiedlach mają już uregulowaną sytuację. Mamy już 40 zaświadczeń (stan na 5 sierpnia) dotyczących ulic: Gen. Zajęzka 40; Al. Wojska Polskiego 37, 39; Broniewskiego 6; Dymińska 9b; Poli Gojawiczyńskiej 17; Izabelli 2; Izabelli 4; Izabelli 6; Izabelli 8; Izabelli 10; Izabelli 12; Izabelli 16; Izabelli 18; Jasnodworska 2; Jasnodworska 4; Jasnodworska 9; Jasnodworska 10; Jasnodworska 11; Jasnodworska 12; Jasnodworska 13; Jasnodworska 14; Jasnodworska 15; Jasnodworska 16; Broniewskiego 15; Krasieńskiego 38; Krasieńskiego 38A; Krasieńskiego 38B; Krasieńskiego 38C; Krasieńskiego 40; Krasieńskiego 40A; Krasieńskiego 42; Broniewskiego 77, 73; Przy Agorze 3; Szegedyńska 10; Andersena 6; Andersena 1; ul. Andersena 1A; ul. Andersena 1B; ul. Andersena 8; ul. Ciołkosza 1,2,2A,3,4,4A,5,6.

W sprawie dwóch postanowień odmawiających wydania zaświadczeń dot. nieruchomości przy ul. Jasnodworskiej 6 oraz ul. Jasnodworskiej 8. Spółdzielnia złożyła w terminie zażalenia do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Postanowieniem z 24 lipca 2019 r. SKO uchyliło zaskarżone postanowienie w stosunku do nieruchomości przy ul. Jasnodworskiej 8 i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania przez organ I instancji.

Prezes Różewska wyjaśniła, że dotychczas WSM złożyła wnioski o zaświadczenia w przypadku nieruchomości pewnych. Po zmianach przepisów trzeba zweryfikować sytuację i sprawdzić, gdzie można złożyć wnio-

ski (zgodnie z zapisami ustawy nawet jeśli WSM nie złoży takich wniosków, to Urzędy Dzielnic mają obowiązek przesłać zaświadczenia do końca roku). Niektórzy mieszkańcy dopytywali o problemy związane z ich budynkami. Prezes wraz z panią Bandolet udzielały wszelkich informacji na ten temat.

Mieszkańcy zapytali też między innymi o sprawy wyodrębnienia na Rudawce i kwestię dostosowywania regulaminów do nowelizowanego statutu. Zwracali uwagę, że dobrze by było, by spotkania zaczynały się później. Część osób przyszła o 17:00, gdy spotkanie formalnie miało się zakończyć.

### Rozliczanie kosztów c.o.

1 sierpnia odbyło się już drugie spotkanie p. prezes ze spółdzielcami. I mimo że dzień był wyjątkowy – 75. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, przybyła blisko 20-osobowa grupa zainteresowanych z różnych osiedli. Tematem wiodącym tego spotkania miało być rozliczanie kosztów c.o. Temat zreferował dyrektor Wawrzyszewa Jacek Chyliński. Było to bardzo merytoryczne i przydatne wystąpienie. Okazało się jednak, że większość osób zainteresowana była sprawami gruntowymi, a w szczególności chodziło o grunty przynależne Wolumenowi 20 i 22. Z Wolumentu przyszło kilka osób, które domagały się memorandum w sprawie gruntów, na których posadowione są ich budynki (publikujemy je w całości na stronie 5). Pani **Jolanta Szewczyk**, która od lat zajmuje się tą sprawą uważa, że najwyższa pora ją zakończyć i nie uprawiać „psychologii” – „nasi prawnicy” kontra SKO.

Dokończenie strona 10

# TRZYMA CIĘ W SZACHU?

# KOMORNIAK

## ZADZWOŃ!

### UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ I PORADĘ PRAWNĄ

### DOWIEDZ SIĘ, JAKIE MASZ MOŻLIWOŚCI OCHRONY I ZABEZPIECZENIA MAJĄTKU PRZED EGZEKUCJĄ KOMORNICZĄ



**GOLDEN LION**  
CZAS NA ZMIANY

+48 537 290 111 • [www.goldenlionczasnazmiany.pl](http://www.goldenlionczasnazmiany.pl)

# Spółdzielcy – dzieci gorszego Boga

**Budżet obywatelski, nazywany wcześniej partycypacyjnym, to wbrew pozorom trudny temat. Czy pisać o detalach, które mają bardzo duże praktyczne znaczenie i być nie wypełni zrozumiałym dla większości Czytelników, bo nasze prawo nie posługuje się prostym językiem? Czy pisać tylko hasłowo i upraszczać to, co nie jest proste i nic nie da mieszkańcom, którzy chcą się zaangażować w głosowanie czy składanie projektów w następnej edycji? Podejmę próbę kompromisowego rozwiązania, ale z góry przepraszam obie grupy, że nie spełnię w pełni ich oczekiwań.**

Jestem mieszkańcem Żoliborza i ta dzielnica jest mi najbardziej znana. Wiedzę o Białołęce i Bielanych czerpałem z internetu. Wiem, że nie jest to wystarczające. Z zagadnieniami formalno-prawnymi jestem w pełni zapoznany, a są one jednakowe dla wszystkich dzielnic.

Budżet obywatelski to wyodrębniona część budżetu miasta czy dzielnicy. I to mieszkańcy decydują, na co będą wydane ich pieniądze.

Tak, to są nasze pieniądze, bo największym źródłem dochodu dla samorządu jest podatek dochodowy od osób fizycznych. A więc podatek od wynagrodzeń, emerytur czy od dochodów z działalności gospodarczej. Wniosek – nikt nam nic nie daje i nie robi łaski. Powtarzajmy to sobie co pewien czas, bo jest to sedno sprawy.

Ale nie mamy pełnej swobody: zasady zawarte są w Uchwale Rady Miasta Stołecznego Warszawy z 11 kwietnia 2019 roku. Powstanie tej uchwały ma swoją burzliwą historię. Ale nie ma na to teraz czasu i miejsca. Należy tylko powiedzieć, że pewne ograniczające rozwiązania zostały Radzie narzucone. Spójrzmy co reguluje ustawa:

1. Wymagania dotyczące projektów;
2. Wymagania co do zasad zgłaszania projektów;
3. Zasady oceny zgłoszonych projektów;
4. Tryb odwołania się od decyzji niedopuszczającej projekt do głosowania;
5. Zasady przeprowadzania głosowania.

Regulacje zawarte w punktach od 1 do 4 mają zasadniczy wpływ na to, jakie projekty dopuszczone zostaną do głosowania. Głęboka wiedza

na ich temat jest niezbędna dla twórców projektów, ale brak jej nie przeszkadza w tym, żeby wziąć udział w głosowaniu.

Trzeba jednak powiedzieć, jakie zmiany miały wpływ na spadek liczby zgłoszonych projektów w porównaniu z poprzednią edycją. Spadek największy jest na Żoliborzu, najmniejszy na Bielanych.

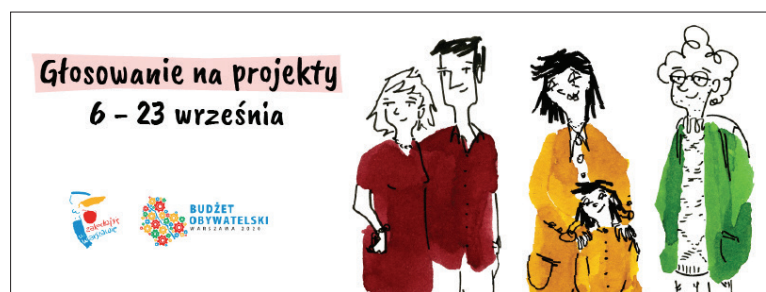
## Dyskryminacja spółdzielni mieszkaniowych

Nie są dopuszczane projekty, które byłyby realizowane na gruntach nienależących do miasta. **Nie można więc nic zrobić na terenach należących do spółdzielni.** O wyjątkach w dalszej części artykułu. Jest to rozwiązanie dyskryminujące mieszkańców z osiedli WSM. Podatki płacimy jak wszyscy, a prawa do korzystania z budżetu mamy ograniczone. Jest to bolesne tym bardziej, że dotyczy to też tak zwanych projektów „miękkich”. Przykładowo – **nie dopuszczono do głosowania na Żoliborzu projektu „potańcówka międzypokoleniowa”. Także próba przeniesienia kina letniego na grunty przylegające do osiedla Zatraskie zakończyła się niepowodzeniem.**

O wyjątkach w dalszej części artykułu. Jest to rozwiązanie dyskryminujące mieszkańców z osiedli WSM. Kiedy pytam innych mieszkańców, jakich projektów oczekują, często muszę im odpowiadać – to niemożliwe. A na pytanie dlaczego – bo takie są przepisy. Wtedy słyszę, że podobne rzeczy są w tym roku robione. Na co odpowiadam – tak, bo prawo nie działa wstecz i to, co jest wykonywane dziś, było zgodne z prawem w czasie składania wniosków, czyli w 2018 roku. Większość mieszkańców nie ma tej świadomości. Kłania się polityka informacyjna Urzędu Dzielnicy Żoliborz.

Wyjątkiem co do zasady własności gruntów są szkoły, przedszkola i biblioteki, gdzie są długoterminowe umowy dzierżawy lub najmu. Ale w tym przypadku barierą jest wymóg ogólnodostępności. W lepszej sytuacji są mieszkańcy Sadów Żoliborskich, bo teren parku należy do miasta. Z tym problemem tylko Bielany poradziły sobie częściowo. Białołęka i Żoliborz już nie.

Nowa Uchwała wniosła też możliwość podziału dzielnicy na obszary. Nie zachęca to do składa-



nia wniosków, a jaki wpływ będzie miało na wyniki głosowania, życie pokaże. Większość projektów ma zasięg lokalny i trudno przewidzieć, jaka część głosujących zgłasza na bardzo dobry projekt zlokalizowany na terenie, gdzie w ogóle nie bywa.

Musimy też wiedzieć, że najtrudniejsze jest złożenie projektu infrastrukturalnego – przykładowo remont jezdni lub budowa ścieżki rowerowej. Jest tam bardzo często tyle niuansów, o istnieniu których ktoś, kto nie zna tematu z racji wykonywanego zawodu, nie ma pojęcia. Przykładowo skąd zwykły obywatel ma wiedzieć, czy jego projekt jest możliwy do realizacji w ciągu roku budżetowego (co jest wymogiem). Ciekawy projekt przy którym pracowało ileś osób idzie do kosza. Bardzo ważne jest tu czy urzędniczy Urzędu Dzielnicy udzielają pełnej pomocy i z drugiej strony, czy wszyscy projektodawcy o to proszą. Łatwiej jest z projektami „miękkimi”. Tu z kolei problemem staje się uzgadnianie z podmiotami i jednostkami, na których obszarze mają być realizowane. Przykładowo: nie można narzucić szkole projektu na jej terenie. Niezbędna jest chęć współuczestnictwa, a z tym bywa różnie.

Nowym elementem jest wprowadzenie poziomu ogólnomiejskiego. Na rok 2020 przewidziano na ten cel około 24 miliony złotych. Po rozpatrzeniu odwołań dopuszczono do głosowania 101 projektów. Wymogiem było to, żeby projekt dotyczył co najmniej dwóch dzielnic.

## Zasady głosowania

Głosować może każdy mieszkaniec Warszawy na maksimum 15 projektów dzielnicowych i maksimum na 10 projektów ogólnomiejskich. Zagłosujemy, wchodząc na stronę <https://app.twojbudzet.um.warszawa.pl>

Moja sugestia. Głosujemy tylko na projekty, które nam się podobają. Podoba się na przykład tylko 6, to gło-

sujemy na 6. Podoba nam się 15 dzielnicowych to na 15. Ogólnomiejskich 10 to na 10. Każdy musi samodzielnie podjąć decyzję, pamiętając że głos oddany na projekt według nas najlepszy ma taką samą wagę, jak oddany na ostatni przez nas wybrany.

Głosować można przez internet lub papierowo w Urzędzie Dzielnicy. To drugie rozwiązanie pomijam, bo nie wiadomo, ile czasu trzeba będzie poświęcić na wizytę w Urzędzie.

Przez internet może głosować każdy kto ma PESEL – nawet kilkuletnie dziecko (do 13. roku życia za zgodą rodzica lub opiekuna prawnego). Starsi mogą głosować samodzielnie.

Żeby zagłosować, trzeba skorzystać z adresu e-mailowego. Nie musi to być nasz adres i to jest bardzo ważne, o czym zaraz napiszę. Z jednego adresu mogą zagłosować trzy osoby. Warunek pokrewieństwa między nimi nie występuje. Co mają zrobić ci, którzy nie mają internetu? W tej sytuacji znajdują się głównie seniorzy. Drodzy Seniorzy: namawiam Was, nie stawiającie się sami poza marginesem. Do głosowania wystarczy mieć smartfon, a Wasze dzieci i wnuki mają go zawsze przy sobie. Wystarczy poprosić je o pomoc. Żaden wstyd. A wielu z nich może się ucieszyć, że mogą Wam pomóc.

Co według mnie należy zrobić przed dokonaniem wyboru projektu? Przejrzeć wszystkie projekty dzielnicowe i ogólnomiejskie, notując sobie kolejne numery na liście projektów, które nam się podobają. Potem przejrzeć powtórnie te, które wstępnie wybraliśmy i dokonać ostatecznego wyboru. Zajmie to trochę czasu, ale decydujemy o wydatkowaniu dużych kwot pieniędzy.

Uwzględnijmy, w jakim miejscu ma być projekt realizowany. Warto pomóc samemu sobie i poprzeć projekty na terenie osiedli, których miejscem realizacji są: biblioteki, szkoły i przedszkola. Z uwagi na umowy dzierżawy przez miasto są one dopuszczone do głosowania.

## Krok dla ekologii

Warto poprzeć dobry projekt na sąsiednim osiedlu, nawet wtedy gdy nie mamy z nim najlepszych relacji. To może być początek poprawy kontaktów.

Z projektów ogólnomiejskich moim zdaniem warto zagłosować na projekt „200.000 toreb bawełnianych z długim uchem rozdanych za darmo. Krok dla ekologii”. Ochrona środowiska jest ważna dla wszystkich mieszkańców. Są także projekty, które będą miały miejsce na terenie kilku dzielnic, ale uczestniczyć w nich będą mieszkańcy ze wszystkich dzielnic. Przykładem jest projekt „Warszawa mojego dzieciństwa. Przejażdżka międzypokoleniowa zabytkowym tramwajem”. Uczestnikami będą uczniowie z wszystkich szkół podstawowych w Warszawie wraz z dziadkami na podstawie biletów-zaproszeń. Łącznie ponad 4000 osób.

Jeszcze tylko parę słów o projektach dzielnicowych. Na Bielanych zwróciły moją uwagę projekty, które mają być realizowane w szkołach. Natomiast na Żoliborzu projekty dotyczące bibliotek. Nie mamy domu kultury, więc rozszerzenie ich działalności poza wypożyczanie książek oceniam pozytywnie. Kolejny projekt „Dzieci kochamy najbardziej – Rodzinny Piknik Międzypokoleniowy”. Jest jedynym projektem na terenie spółdzielczym tej części Żoliborza.

Przepraszam mieszkańców Białołęki, że nie podam żadnego przykładu. Nie znam tej dzielnicy. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy świętować zwycięstwo naszego wspólnego projektu.

Wyniki głosowania powinny być przedmiotem głębokiej analizy w krótkim terminie. Kolejna edycja rusza 3 grudnia tego roku. Na przygotowanie się do niej nie będzie zbyt dużo czasu. Uzyskanie środków dla naszych dzielnic powinno być wspólnym celem mieszkańców WSM. Dobrze by było, gdyby władze statutowe WSM zorganizowały spotkanie osób ze wszystkich trzech dzielnic, które chcą się zaangażować w zgłaszanie projektów. Celem byłaby wymiana doświadczeń i uzgodnienie wspólnych projektów na poziomie ogólnomiejskim.

Na koniec jeszcze raz Was proszę – zagłosujcie. Tu chodzi o Wasze pieniądze.

**Krzysztof Wypyski**  
członek Rady Seniorów  
Dzielnicy Żoliborz

# Jubileusz 50-lecia Przedszkola nr 10 im. Marii Kownackiej w Puławach

**Miejskie Przedszkole nr 10 im. Marii Kownackiej w Puławach 14 czerwca obchodziło jubileusz z okazji 50-lecia powstania placówki. Na tę uroczystość zostali zaproszeni również przedstawiciele WSM. Zarząd reprezentowała prezes B. Różewska, zaś RN jej wiceprzewodniczący J. Sidor.**

Nasi przedstawiciele przygotowali upominki dla wszystkich dzieci w przedszkolu – książki Marii Kownackiej i słodkości.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach. Następnie w Sali Kongresowej Pałacu Czartoryskich odbyła się Gala Jubileuszowa. W uroczystości wzięło

udział wielu gości: przedstawiciele władz samorządowych województwa, powiatu, służb mundurowych i kuratorium, duchowieństwo, rodzice, absolwenci oraz byli i obecni pracownicy.

„Przedszkole dawniej i dziś” to tytuł wystawy i filmu, z komentarzem obecnej dyrektorki przedszkola **Małgorzaty Górskiej-Lenartowicz**,

przedstawiające dotychczasową historię placówki, jak również pracę z dziećmi. **Przedszkole rozpoczęło swoją działalność 1 lutego 1969 r.** Od 27 lutego 1997 r. jego patronką jest **Maria Kownacka**. Od 18 lat posiada oddział integracyjny dla dzieci, który umożliwiła edukację niepełnosprawnym w grupie rówieśniczej z dziećmi zdrowymi. Od dwóch lat

realizowany jest program związany z pedagogiką **Marii Montessori**.

W części artystycznej, zapoczątkowanej polonezem w wykonaniu najmłodszych, grupy przedszkolaków zaprezentowały tańce ludowe i towarzyskie. Wręczono statuetki „Przyjaciel Przedszkola”, tym którzy w sposób szczególny wspierają działania placówki, m.in. WSM. **JS**



Prezes Różewska odebrała statuetkę „Przyjaciela Przedszkola”  
fot.: Przedszkole w Puławach



Na scenie zaprezentowały się grupy przedszkolaków  
fot.: Przedszkole w Puławach



Uroczystości rozpoczęła msza w kościele Miłosierdzia Bożego  
fot.: Przedszkole w Puławach





# Co dalej z nowymi inwestycjami?

W czerwcu na Walnym Zgromadzeniu Zarząd WSM przedstawił spółdzielcom projekt uchwały o sprzedaży gruntu przeznaczonego pod budowę II etapu Osiedla Szmaragdowego. Wiceprezes ds. inwestycji i remontów Grzegorz Stachowiak argumentował, że przy mniejszym nakładzie pracy udałoby się osiągnąć podobne zyski, co z budowy i sprzedaży inwestycji. Ponad połowa zebranych poparła projekt, jednak do podjęcia uchwały potrzebna było większości kwalifikowanej – 3/4 głosujących. Za uchwałę zagłosowało 107 osób na 209, zabrakło 50 głosów.

Jeszcze na zebraniu dowiedzieliśmy się, że jeśli projekt uchwały nie przejdzie, WSM rozpocznie inwestycję w systemie GRI. O to, na czym polega ten system i jakie dalsze inwestycje planuje Spółdzielnia, zapytaliśmy ustępującego wiceprezesa Stachowiaka. Jego zadania będzie realizował już ktoś inny, ale koncepcja zapewne znacząco się nie zmieni.

\*\*\*

**WSM ma potencjał i tereny inwestycyjne. Znaleźliśmy już pierwsze nowe lokalizacje, ale pierwszeństwo mają starsze. Ustaliliśmy w Zarządzie, że do października skupimy się na terenach, na których już dawno rozpoczęto przygotowania.**

## Szmaragdowe, Lindego, Dolnośląska

Poznaliśmy przeszkody i je forsujemy. Te trzy zadania kierujemy na nową stronę. Osiedle Szmaragdowe trzeba spiąć ekonomicznie, dziś budowa w tej części miasta jest niezbyt rentowna. Intensyfikujemy plan zabudowy, jednocześnie dostosowując go do potrzeb rynku.

W sprawie budynku przy ul. Lindego organ wydający zezwolenia na budowę nie jest przekonany, czy projekt jest zgodny z wydanymi warunkami zabudowy. Zapytaliśmy wielu specjalistów, ekspertów. Ich opinia skłania nas do tego, żeby nie chować głowy w piasek. Ruszamy zatrzymane dwa lata wcześniej działania urzędowe, przedstawiając silne argumenty. Do następnego numeru gazety urząd powinien oficjalnie ustosunkować się do naszych argumentów. Jeśli się z nimi nie zgodzi, mamy plan B, a nawet C.

Dosłownie, gdy ten numer „Życia WSM” trafi do Państwa rąk, ufam, runie już mur niemocy dotyczący naszej trzeciej inwestycji. Na mały

budynek przy ul. Dolnośląskiej będzie czekała oczyszczona działka.

## GRI – Generalny Realizator Inwestycji

Skróty się zmieniają, to co pod nimi się kryje, często po prostu ma nową nazwę. SDIS – Stołeczna Dyrekcja Inwestycji Spółdzielczych, powołana w 1968r., pełniła rolę inwestora zastępczego, realizując wówczas program inwestycji. Z GRI jest podobnie, to partner dla WSM, który wnosi profesjonalne przygotowanie, realizację, a nawet finansowanie inwestycji. Różnica w tym, że dziś nie mamy narzuconego jedynego SDIS, tylko możemy wybrać, który partner będzie dla nas najlepszy jako GRI. Zachowujemy swoją tożsamość i spółdzielczy system budownictwa na jaki dziś pozwala ustawa. Nabywcy mieszkań mogą zostać członkami WSM. Zachowujemy nadzór techniczny i pieczę nad wkładami wpłacanymi przez członków. Grunt przez cały czas budowy pozostaje własnością WSM, szereg zabezpieczeń chroni nas od ryzyka.

Jaki interes ma zatem partner? Ma dostęp do świetnych lokalizacji, realizuje inwestycje, nie musząc płacić z góry za teren, nie ma uciążliwych ograniczeń jakie nałożono na działalność deweloperską, wreszcie jego logo znajduje się obok blisko stuletniego symbolu WSM.

Dlaczego GRI? Już parę ładnych lat zlecało, odkąd zmiany ustawy generalnie uniemożliwiły spółdzielniom budowę nowych mieszkań inaczej niż poprzez ustanawianie prawa odrębnej własności lokali wraz z przeniesieniem ułamkowej części prawa do gruntu. Prawo własności mieszkania to wspaniała wartość, niestety dla spółdzielczości nie nadążono z wprowadzeniem regulacji związanych z finansowaniem, eksploatacją czy remontami. Prosty przykład, do niedawna aby przeprowadzić niektóre remonty, trzeba było zgody wszystkich „wyodrębnionych”, co było w praktyce niewykonalne i blokowało remont. Inwestycje to duże pieniądze. Dziś mieszkanie na odrębną własność może nabyć każdy, nowa niezwiązana dotąd z WSM osoba. Na gruncie, który jako swój majątek na przestrzeni lat zgromadziła Spółdzielnia, czyli spółdzielcy. I ta nowa osoba nabywa część gruntu na swoją własność za bezcen, bowiem przepisy nakazują liczyć grunt po wartości ewidencyjnej. Wartość ewidencyjna wynika z przepisów o rachunkowości i zazwyczaj jest bardzo niska, szczególnie dla gruntów jakie Spółdzielnia

ma od lat. Nowa, niezwiązana dotąd z WSM osoba, bogaci się kosztem „starych” spółdzielców. Dążymy do zmian ustaw, aby to zmienić. Póki co nie godzimy się na tę niesprawiedliwość i szukamy rozwiązań. Tu przychodzi nam w sukurs realizacja z partnerem, który pełni funkcję generalnego realizatora inwestycji (GRI). Przygotowujemy inwestycję tak, aby niezwiązani dotąd z WSM nabywcy nowych mieszkań płacili cenę rynkową za grunt, która będzie zyskiem do „starych” spółdzielców.

Trwa przetarg. Zaprosiliśmy do współpracy dziesiątki deweloperów. Postawiliśmy wysokie wymagania, uznając iż jeśli już mieć partnera to solidnego. Dziś działają prawa rynku, czy i jakie oferty otrzymamy, okaże się we wrześniu. Dzieliąc hipotetyczne zyski, mamy nieco dołków do zasypiania, mimo tego skala inwestycji przybliży nas do celu, czyli wygospodarowania środków na potrzeby „starych” członków. Planów jest wiele, stawiamy szczególnie na windy w czteropiętrowych budynkach, likwidację barier architektonicznych, rozwiązywanie problemów z parkowaniem i energooszczędność. To proces na wiele lat – każdego roku powinniśmy stawiać kolejne kroki naprzód.

## Co nowego w starych Osiedlach?

I to dojrzałym Osiedlach. Sprawdzamy, gdzie jakich remontów potrzeba najwięcej. W tym roku ocenimy stopień zużycia poszczególnych budynków, aby na zebraniach mieszkańców wiosną przyszłego roku przedstawić pięcioletnie plany remontów.

Wkrótce do Osiedli trafi przygotowany projekt regulaminu finansowania i realizacji budowy wind. Z radością przyjęliśmy informacje o pilotażu programu „Dostępność +” i to właśnie w zakresie wind. Rozważamy możliwości finansowania w tym programie tak jak i zliczamy gdzie, ile, jakich wind nam potrzeba. Przygotowujemy pierwsze projekty techniczne do wykorzystania na wielu klatkach schodowych, przecież mamy podobne budynki.

Jest dużo do zrobienia, jednak kondycyjnie dobrze sobie radzimy. Bariery architektoniczne, windy, parkingi, energooszczędność – wszystko w tych sprawach może jeszcze nie ruszyło pełną parą, ale na pewno coś drgnęło.

**Grzegorz Stachowiak**  
ustępujący wiceprezes WSM  
ds. inwestycji i remontów

# Kontrowersje wokół Dolnośląskiej



Artykuł w „Fakcie” na temat wyburzenia starej piekarni

**W sierpniu Spółdzielnia przystąpiła do przygotowania gruntu pod nową inwestycję przy ul. Dolnośląskiej 1 na osiedlu Rudawka. Dotychczas znajdował się tam przedwojenny, niszczący budynek starej piekarni, który już wiele lat temu WSM przeznaczyna do rozbiórki. Jednak, gdy 19 sierpnia na teren osiedla wkroczyła firma zajmująca się wyburzaniem, okoliczni mieszkańcy zaprotestowali – ich zdaniem w budynku gniazdowały ptaki i nietoperze. Zarząd, powołując się na opinię ornitologa, zaprzecza.**

O sprawie informowały lokalne media („Gazeta Stołeczna”, „Gazeta Nowego Żoliborza”) i działające na terenie WSM stowarzyszenia. Mieszkańcy zwracali uwagę, że przed przystąpieniem do prac nie było opinii ornitologicznej. Jak dowiedzieliśmy się w Biurze Zarządu, już na etapie zbierania ofert na firmę wyburzającą, pracownicy WSM sprawdzili budynek, znajdując w nim jedynie stare, „nieczynne” gniazda. Z racji uzyskania pozwolenia na rozbiórkę jeszcze w 2015 roku, do przystąpienia do prac nie była potrzebna opinia ornitologiczna (obecnie przepisy wymagają takiej zgody). Zarząd sprowadził jednak ornitologa na miejsce w dniu rozpoczęcia rozbiórki. Ornitolog stwierdził, że w budynku nie ma ptaków ani nietoperzy, po czym odjechał, by przygotować opinię na piśmie. Dostarczył ją następnego dnia.

Zaniepokojeni mieszkańcy, tuż po pojawieniu się ekipy wyburzającej, poinformowali o pracach Po-

wiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Na miejsce przyjechał pracownik tej instytucji, porozumiał się telefonicznie z ornitologiem, który potwierdził mu, że w budynku nie było ptaków i nietoperzy. Przystąpiono do dalszych prac rozbiórkowych. Kilka dni później Zarząd spotkał się z mieszkańcami, gdzie odpowiedział na ich pytania. Poinformował też, że zakupi 20 budek dla ptaków i hoteli dla owadów. Opinia ornitologiczna, choć okrojona, pojawiła się w aplikacji lokatorskiej na stronie WSM. Dokument potwierdza, że w budynku nie odnotowano gniazd i jaj ptaków. Dobrze by było, żeby plik dostępny w systemie, został uzupełniony o brakujące strony.

## Co dalej?

Budynek wyburzono, by można było przystąpić do planowanej już od dawna inwestycji. Pierwszy projekt nie spełniał wymogów prawnych. Spółdzielnia pozwala projektanta do sądu. Teraz WSM chce przeprowadzić inwestycję w systemie GRI – to wybrany inwestor przygotowuje projekt, wybuduje go i zajmie się sprzedażą w zamian za określony zysk dla Spółdzielni. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza na tym terenie budynek maksymalnie 3-piętrowy. Ważne, by po powstaniu projektu, nikt nie zapomniał o osobach najważniejszych – pobliskich mieszkańcach. Powinni oni być na bieżąco informowani o takich sprawach, by wszelkie wątpliwości można było rozstrzygnąć przed przystąpieniem do prac, a nie kiedy na miejscu są już budowlancy.

**Redakcja**

# WSM liczy na zmiany w prawie spółdzielczym

Dokończenie ze strony 1

Problemu nie rozwiąże ustawa o przekształceniu użytkownika wieczystego w prawo własności, ponieważ spółdzielnie nie mogą już ustanawiać nowych spółdzielczych własnościowych praw do lokali. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest brak możliwości zbycia lokali i rozliczenia wkładu z byłymi członkami. W obrocie rynkowym na nieregulowanym stanie prawnym gruntów można ustanowić tylko ekspektatywę prawa odrębnej własności. Dla ekspektatywy nie można założyć księgi wieczystej, a tym samym sfinansować zakupu z kredytu. Przywrócenie art. 17<sup>1</sup> ust. 1 i 4 w brzmieniu sprzed 31 lipca 2007 r. pozwoliłoby na nieregulowanie stanu prawnego gruntów ustanawianiem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Spowodowałoby to przywrócenie wartości rynkowej w obrocie oraz realizację dotychczasowych ekspektatyw. Możliwość ustanawiania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w nowo budowanych budynkach mieszkalnych spowoduje, że spółdzielnie przestaną być deweloperami i będą mogły zaspokajać potrzeby

mieszkańców swoich członków i ich rodzin bez konieczności pozbywania się majątku spółdzielni.

## Przez niekorzystne przepisy spółdzielnie tracą majątek

Następnie zaprezentowano propozycję przekształcenia Walnego Zgromadzenia w Zebranie Przedstawicieli – organ spółdzielni istniejący w poprzednich wersjach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Walne Zgromadzenie może być podzielone na części, jeżeli spółdzielnia ma ponad 500 członków, a jej statut dopuszcza takie rozwiązanie. Zebranie Przedstawicieli pozwala na zwołanie jednego zebrania bez konieczności dzielenia go na kilka części, co jest dość istotne m.in. ze względu na organizacyjnych i finansowych. Z przywróceniem Zebrań Przedstawicieli wiąże się przywrócenie Zebrań Grup Członkowskich (art. 59 Prawa Spółdzielczego). Organ ten, będąc bliżej członków, mógłby lepiej zająć się sprawami lokalnej społeczności. Zebrania Grup Członkowskich wybierają też członków Rady Nadzorczej spółdzielni, a to daje większą pewność, że w tak ważnym organie spółdzielni zasiądą właściwi przed-



**Posiedzenie Zespołu Parlamentarnego**

Fot.: Barbara Bielicka-Malinowska

stawiciele osiedli czy nieruchomości (wybrani spośród mniejszych grup członków).

Poruszono również temat inwestycji. W aktualnym stanie prawnym spółdzielnie mieszkaniowe zobowiązane są do budowania lokali na odrębną własność i rozliczania kosztów tych inwestycji po kosztach budowy, uwzględniając księgową (zanizoną), a nie rynkową wartość gruntu. W ten sposób spółdzielnia pozbywa się majątku nabytego ze środków swoich dotychczasowych członków. Wpro-

wadzenie nowego zapisu w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych umożliwiłoby uwzględnienie wartości rynkowej gruntu w ostatecznym rozliczeniu kosztów inwestycji.

Na posiedzeniu omawiano również zmiany, które pozwoliłyby na usunięcie sprzeczności pomiędzy ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, a przepisami RODO.

## Kiedy projekt ustawy?

Dyskusja była burzliwa, ale merytoryczna. Prezesi wskazywali na fakt,

że w niektórych spółdzielniach ponad połowa gruntów nie jest uregulowana.

Wypowiedziom przysłuchiwał sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń. Stwierdził, że przyjrzy się proponowanym zmianom, i obiecał współpracę w celu doprowadzenia do korzystnych zmian w Ustawie.

Propozycja została dobrze przyjęta i będzie podlegała dalszemu procedowaniu.

Przewodniczący Zespołu Zbigniew Gryglas podziękował prezesa Różewskiej za prezentację, wkład pracy i zaangażowanie dla dobra wszystkich członków spółdzielni mieszkaniowych.

WSM została zobowiązana do przekazania omawianych propozycji do warszawskich spółdzielni mieszkaniowych celem zajęcia przez nie stanowiska. Projekt zmian wraz z opiniami spółdzielni zostanie przekazany do Zespołu oraz Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, które w porozumieniu z Krajową Radą Spółdzielczości i Związkiem Rewizyjnym Spółdzielczości Mieszkaniowych RP przedstawi swoje stanowisko w tej sprawie.

**Barbara Bielicka-Malinowska**

# KOALICJA OBYWATELSKA

# Kazimierz Michał UJAZDOWSKI

## Kandydat opozycji do Senatu

13.10.2019 – WYBIERZ DOBRZE



Materiał sfinansowany przez KKW Koalicja Obywatelska PO .N iPL Zieloni

Szanowni Państwo,

Zbliżamy się do końca VIII kadencji Sejmu RP. **Mam nadzieję, że moja praca oraz wspierane przeze mnie inicjatywy zasłużyły na Państwa uznanie.**

Udaje mi się godzić obowiązki poselskie z pracą w zawodzie lekarza.

Chciałabym w przyszłej kadencji **kontynuować pracę jako poseł, aby dalej służyć mieszkańcom Warszawy.** Wprowadzanie polskiej służby zdrowia na poziom europejski jest **moim głównym celem.** Chciałabym **rozszerzyć działania profilaktyczne,** dostęp do szczepień oraz **rozbudować pakiet onkologiczny,** którego jestem współtwórcą. Wszystkie te działania były moim priorytetem od kiedy rozpoczęłam działalność polityczną oraz medyczną.

Liczę na Państwa zaufanie w kolejnych wyborach.

Z wyrazami szacunku,  
*Alicja Dąbrowska*  
Alicja Dąbrowska



Miejsce 12 Koalicja Obywatelska

KOBIETA. LEKARZ. POLITYK

 Alicja Dabrowska

Sfinansowane przez KKW Koalicja Obywatelska PO .N iPL Zieloni

# MICHAŁ SZCZERBA

POSEŁ NA SEJM

7  
NA LIŚCIE



# KOALICJA OBYWATELSKA

Sfinansowane przez KKW Koalicja Obywatelska PO .N iPL Zieloni



# Budownictwo senioralne – chwilowa moda, czy potrzeba naszych czasów?

Na temat budownictwa senioralnego rozmawiam z wieloletnią radną warszawską i posłanką na Sejm RP Joanną Fabisiak, która, jako członek WSM, pracowała zarówno w komisji społecznej, jak i w Radzie Nadzorczej naszej Spółdzielni. Dziś proponuje nową formę budownictwa spółdzielczego i komunalnego.

Polskie społeczeństwo bogaci się i starzeje. Coraz częściej starsze osoby mają dylemat, czy na starość zostać w swoim mieszkaniu, czy też przeprowadzić się do domu pomocy społecznej. Niestety, nadal na polskim rynku nieruchomości brakuje innych ofert mieszkaniowych dla emerytów. Według ekspertów nasze myślenie o latach starości powinniśmy zacząć po przekroczeniu pięćdziesiątego roku życia. Miejsce naszej starości powinno być przede wszystkim wygodne i bezpieczne.

**Jacek Polak: Dlaczego promuje pani tę niezbyt popularną w Polsce formę budownictwa mieszkaniowego?**



**Joanna Fabisiak:** Wiem, że jest taka potrzeba. Przekonanie to wynika nie tylko z własnej analizy sytuacji seniorów lecz przede wszystkim spotkań z warszawskimi seniorami w biurze poselskim, między innymi mieszkańcami WSM-u. Zwracali mi uwagę na trudność w zamianie większego mieszkania na mniejsze i prosili o pomoc. Duże mieszkanie, gdy zostaje w nim jedna lub dwie osoby, staje się problemem. Trudno zapłacić czynsz, trudno posprzątać a do tego, jeśli budynek nie ma windy, to senior staje się więźniem. Kto bowiem znajdzie siłę, aby zejść raz

do sklepu, potem na spacer, a jeszcze później umówić się na kawę ze znajomymi. Te przykłady to nie rzadkość. Często mieszkanie na piętrze w bloku czy małej kamienicy, bez windy lub z małą windą, jest ogromną barierą dla starszych osób - szczególnie tych z problemami w poruszaniu się.

Rosną oczekiwania ludzi starszych. Dziś nie wystarcza już woda w kranie i bawarka na śniadanie. Senior coraz częściej oczekuje, że na stare lata będzie żył na takim samym poziomie co jego rówieśnik w innych krajach UE. Mam świadomość, że to ciągle

cel odległy ale model życia seniorów w Polsce całkowicie się zmienia. Ludzie przechodzą na emeryturę, mają więcej wolnego czasu i chcą żyć pełnią życia. Dlatego Uniwersytety Trzeciego Wieku gromadzą setki osób ciekawych co dzieje się w świecie, chętnych do podróży i udziału w wydarzeniach kulturalnych. Należy więc przewidywać przyszłe potrzeby, nie zapominając o obecnych. Takich choćby jak dostateczna ilość miejsc w ZOL-ach czy domach dziennego pobytu.

**Budownictwo senioralne daje pełną niezależność i dyskretną pomoc. Co to znaczy?**

W Warszawie przyszedł czas na budownictwo senioralne. Na Śląsku w Gliwicach w przyszłym roku zostanie otwarte osiedle przeznaczone dla osób powyżej 50. roku życia. Podobna inwestycja powstała już w Radkowie na Dolnym Śląsku i w Stargardzie Szczecińskim. To nie tylko mieszkania, które można wykupić lub wynająć ale też cała infrastruktura. Z myślą o seniorach buduje się w ich okolicy przychodnię lekarską, sklepy, kościół, zakłady usługowe. Planuje się miejsca rekreacji i wypoczynku. Podobne osiedla są bardzo popularne w Ameryce, Australii i Europie.

**Dla spółdzielni mieszkaniowej budowa takiego bloku czy osiedla może być, z punktu widzenia finansowego, niełatwa?**

To prawda. Starość jest nieunikniona, dotknie każdego z nas. Ponieważ jednak jest to proces przewidywalny, daje szansę bycia „mądrym przed szkoda”. Wiemy, że w 2030 roku na 100 pracujących Polaków przypadają 46 seniorów potrzebujących, w różnym stopniu, pomocy fizycznej i psychicznej. Należy więc zadbać o dobrą kondycję fizyczną i psychiczną seniorów, aby jak najdłużej byli sprawni i samodzielni. Budownictwo senioralne idealnie wpisuje się w realizację tych celów. Istniejąca pomoc rządowa dla osób w wieku emerytalnym powinna objąć tę formę budownictwa. A środki finansowe powinny trafić do spółdzielni mieszkaniowych, bo to przecież jedna z form budownictwa non profit oraz do samorządów. Przyszłość demograficzna wymaga, by myśleć o seniorach w kontekście ich różnorodnych potrzeb.

**Rozmawiał Jacek Polak**

Sfinansowano ze środków

KKW Koalicja Obywatelska PO .N iPL Zieloni

kandydat do Sejmu RP

**KOALICJA OBYWATELSKA**

**Jarosław SZOSTAKOWSKI**

**OKRĘG 19 WARSZAWA ZAGRANICA**

**NUMER 5**

Sfinansowano ze środków KKW Koalicja Obywatelska PO .N iPL Zieloni

**PSL KOALICJA POLSKA**

**Karol BIELSKI**

**Nr na liście 18**

**Warszawa**

[www.karolbielski.waw.pl](http://www.karolbielski.waw.pl)

Kampania jest finansowana przez Komitet Wyborczy PSL

# ZBIGNIEW GRYGLAS

KANDYDUJĘ DO SEJMU RP

Nasza Warszawa



**"MAM POMYSŁ NA WARSZAWĘ I POLSKĘ. JESTEM SKUTECZNY"**

## 7 WARSZAWSKA POSŁA GRYGLASA

1. Monument Bitwy Warszawskiej i Pałac Saski
2. Budowa hali widowiskowo-sportowej
3. Marka gospodarcza „Warszawa”
4. Budowa obwodnicy Warszawy
5. Ośrodki zdrowia, przedszkola, szkoły
6. Emerytury dla Polonii bez podatku w RP
7. Program Senioralny „dostępność+”



13 października

Idź na wybory!



NA LIŚCIE



WWW.ZGRYGLAS.PL

@ZGRYGLAS

@GRYGLAS.ZBIGNIEW

ZBIGNIEWGRYGLAS

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

## Pierwsze czwartki miesiąca – dni otwarte w WSM

Dokończenie ze strony 3

Pani prezes oświadczyła, że memorandum jest gotowe, rozdano kilkanaście egzemplarzy.

Z innych tematów związanych z Wolumenem mówiono o tym, że ogródki przydomowe nie mogą być prywatną własnością. Życie jednak wskazuje, że tylko wtedy są zadbane. Były też pytania o nowe inwestycje i możliwość zmniejszenia kosztów eksploatacyjnych. Po części bardzo merytorycznej, jedna z mieszkank Rudawki zażądała odwołania natychmiast Rady Osiedla, która jej zdaniem nie spełnia swojej roli. Warto w tym miejscu wyjaśnić, że Zarząd nie może odwołać RO, może to zrobić Zebranie Mieszkańców. Potem głos zabrały inne mieszkanki osiedla Rudawka, które miały wiele pretensji do wszystkich: Zarządu, Rady Nadzorczej, Rady Osiedla, Administracji, ale ponieważ nie we wszystkim się zgadzały, doszło do spięć między paniami. Osoby niezainteresowane z innych osiedli opuściły salę. Warto się zastanowić, jaki kształt powinny mieć te spotkania, aby niektóre z nich nie przerodziły się w pyskówki.

### Odpady komunalne

5 września tematem głównym była gospodarka odpadami komunalnymi. O sytuacji w Spółdzielni mówił dyrektor Żoliborza III Mirosław Mikielski. Zwrócił uwagę, że po zmianie przepisów i wybraniu nowych operatorów przez miasto, system odbierania odpadów znacząco się pogorszył. Dotychczas operatorem była firma MPO. Odbierała odpady zgodnie z harmonogramem, ale też w sytuacji przepełnienia koszy, można było do niej zadzwonić i wezwać dodatkową śmieciarkę. Po zmianie ustawy i wydaniu nowych przepisów przez Radę Warszawy nie ma żadnego kontaktu z operatorem. Teraz odpady z Żoliborza i Bielania wywozi firma Byś. Ma ustalone w umowie, ile razy minimalnie ma wywozić śmieci. Żeby robiła to częściej, to trzeba zgłosić interwencję pod numer 19115 (to platforma przez którą można załatwić różne sprawy w mieście). Niestety często tygodniami nie można się doprosić odpowiedzi. Dyrektor Wawrzyszewa Jacek Chyliński dodał, że leżące długo śmieci zmieszane i organiczne stają się źródłem bakterii, są zagrożeniem dla mieszkańców.

Zebrani spółdzielcy (przyszło około 13 osób) dopytywali, czy są normy wielkości altany śmietnikowej i przydziału danej liczby mieszkań do altany. Niestety, takich norm nie ma.

Pewnym rozwiązaniem byłoby zwiększenie częstotliwości odbioru odpadów. Jednak obecna cena, niezmienniana od kilku lat, nie wystarczy na odpowiednią jakość usługi. Podwyżki wydają się nieuniknione.

Prezes Różewska dyskutowała z mieszkańcami na temat różnych możliwości zmniejszenia ilości odpadów – wyspach śmieciowych, podziemnych śmietnikach. Padł postulat, że WSM powinna naciskać na Miasto i ustawodawcę w sprawie niezbędnych zmian.

Później do zebranych dołączyła poseł **Joanna Fabisiak**. Wysłuchała postulatów mieszkańców. Obiecała, że o gospodarce odpadami porozmawia m.in. z odpowiedzialnym za system w Ratuszu wiceprezydentem Michałem Olszewskim.

**Kolejne spotkanie już 3 października.**

Redakcja

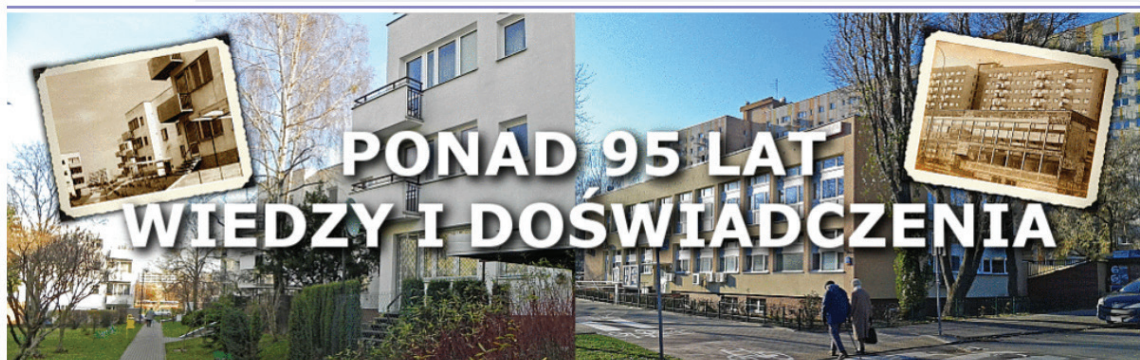
## E-BOK – aplikacja z potencjałem, o której zapominają władze WSM



WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA  
ROK ZAŁOŻENIA 1921

PRZYJĘCIA  
INTERESANTÓW

STRONA GŁÓWNA O NAS JEDNOSTKI WSM DOKUMENTY EKSPLOATACJA KONTAKT



Dokończenie ze strony 5

Dany protokół czyta kilka osób, każdy wnosi swoje poprawki, potem ktoś długo trzyma uchwałę na biurku. Czas mija, a spółdzielcy nie mogą przez Internet zapoznać się z aktualną sytuacją w WSM (co prawda zawsze można się udać do Biura Zarządu

czy do Administracji, ale nie każdy ma na to czas).

O skali problemu świadczy też niewielkie zainteresowanie spółdzielców. Tylko kilkanaście procent uprawnionych pobrało loginy. A przecież naprawdę warto mieć dostęp do swoich danych i spółdzielczych dokumentów. Większa liczba użytkowników podzia-

łaby też motywująco na organy WSM. Powstał przecież całkiem dobry system, dzięki któremu można sprawniej komunikować się z mieszkańcami. Pora by każdy to zauważył, a ci, którzy powinni zamieszczać tam dokumenty o swojej pracy, zaczęli to robić regularnie.

Bartłomiej Pograniczny

1425 projektów dopuszczonych do głosowania



Rada i Dyrekcja Osiedla WSM Rudawka informuje o możliwości wynajmu Sali Klubu „Szafir”, ul. Dolnośląska 3, III piętro, na :

kameralne wesela chrzciny  
urodziny imieniny  
wernisaże warsztaty  
prelekcje konferencje

Klub Mieszkańców „Szafir” dysponuje salą widowiskowo – konferencyjną – 76 m<sup>2</sup> z profesjonalną sceną ze sprzętem nagłośnieniowo- oświetleniowym i zapleczem kuchennym.

**Dla mieszkańców Osiedla Rudawka koszt 45 zł za godz.**

**Uwaga: są jeszcze ostatnie wolne miejsca na maj!**

W przypadku zainteresowania

wynajmem prosimy

o kontakt z panią Ewą z Klubu,

tel. nr 533 138 576.



RADA I ZARZĄD DZIELNICY BIELANY  
ZAPRASZAJĄ NA KONCERT

# PIASKI MUZYCZNIE I KLIMATYCZNIE

WYSTĘP ZESPOŁU  
**RETROSPEKTAKL**

**14.09.2019 | 16:00**

**PLAC ZABAW "PLASTUSIOWO"  
KOCHANOWSKIEGO 22**

WSTĘP WOLNY



*Bielany*  
dzielnica

**KLUB  
PIASKI**

# Wspólnota i pomysłowość

Danuta Wernic: Pani Marto, jest pani współzałożycielką Fundacji Pole Dialogu, której celem jest udział szerszych kręgów obywateli w życiu publicznym, a także tworzenie narzędzi ułatwiających prowadzenie dialogu w społecznościach lokalnych, zarówno w dzielnicach, osiedlach, jak i mieście. Wspólne działania powinny zbliżać i dawać zadowolenie z czynienia czegoś pozytywnego dla wszystkich.

**Marta Ostrowska:** W naszym ubiegłorocznym projekcie „Żoliborz Pomnikiem Niepodległości” chodziło z pewnością o pokazanie owej wspólnotowości, która tworzyła się w wolnej już Polsce, w dzielnicach, gdzie powstawały spółdzielnie mieszkaniowe, a przede wszystkim WSM. To właśnie tu tworzyły się pierwsze więzi wspólnotowe, obywatelskie i samorządowe. Jako Pole Dialogu staraliśmy się zainteresować mieszkańców dzielnicy tym tematem i wzbudzić dyskusję nad tym, jak dziś wyglądają nasze wspólnoty i nasze społeczne zaangażowanie.

**Temat ten poruszyliście na licznych spotkaniach z mieszkańcami, w MAL-ach, bibliotekach, szkołach, prezentując przy okazji ciekawą wystawę zdjęć z okresu międzywojnia. Ogłosiliście konkurs na wspomnienie pod hasłem „W duchu sąsiedzkiej wspólnoty”, któremu nasza redakcja również patronowała, i choć prac konkursowych nie było może tyle, ile się spodziewaliśmy, to jednak te, które dotarły, były niezwykle interesujące. Czy i w jakim stopniu jesteście zadowoleni z efektów swoich działań i jak oceniacie aktualną obywatelskość Żoliborzan? Czy uważacie, że jeszcze trzeba nad nią popracować?**

Żoliborz jest postrzegany jako dzielnica o wysokiej aktywności społecznej, mieszkańcy działają tu indywidualnie i w organizacjach, statystyki udziału w konsultacjach społecznych



Marta Ostrowska

Fot.: Fundacja Pole Dialogu

i Budżecie Obywatelskim są bardzo wysokie, atmosfera dla oddolnych inicjatyw jest tu przyjazna. Postawiliśmy sobie za cel, by „Pomysłowym Żoliborzem” wesprzeć to, co już tu jest. Stawiamy na wzmacnianie dobrej współpracy: angażowanie nie tylko aktywnych mieszkańców i mieszkańek, ale także tych, którzy mają pomysły, ale jeszcze nigdy ich nie realizowali.

**Jeśli uważacie, że jest szansa na zwiększenie aktywności naszych obywateli, to jakie działania zamierzacie podjąć w tym kierunku? Co w ramach nowego projektu możecie zaproponować? Na jakiego rodzaju pomysły liczycie?**

Dla przykładu w lipcu w MAL-u „Pod Sowami”, z naszą pomocą, sąsiedzi zorganizowali obchody 50-tej rocznicy lądowania na Księżycu. Czy każdy wie, że w MAL-u – czyli Miejscu Aktywności Lokalnej – mając pomysł na wspólne działanie, można nieodpłatnie skorzystać z sali, ze sprzętu, z pomocy pracowników? Wiele osób nawet nie wie, że gdzieś w ich okolicy działa MAL (na Żoliborzu mamy w tej chwili dwa, a w całej Warszawie jest ich prawie 100). A jeśli nie znajdziemy tego, co nam

potrzebne w MAL-u, to jest jeszcze Warszawska Spółdzielnia Kultury. Idea jest prosta: „Pomagamy dzielić się zasobami, które ułatwiają organizację działań lokalnych”. Można wypożyczyć składany stół, przebranie wiewiórki, instrumenty perkusyjne – to pierwsze przykłady wyświetlające się po wejściu na stronę internetową Spółdzielni Kultury. Nie każdy też wie np., że trwa w Warszawie konkurs Towarzystwa Sąsiedzkiego, w którym można ubiegać się o dofinansowanie w wysokości 2 tysięcy złotych na działania sąsiedzkie.

**Faktycznie to ciekawe, o wielu z tych rzeczy nie wiedziałam...**

Takie jest nasze zadanie, by pomóc się rozeznać w gąszczu możliwości. Ponieważ wielość możliwości stanowi taką samą trudność, jak ich brak. Wiemy to z badań socjologicznych, jakie prowadziliśmy na terenie całej Warszawy w 2016 roku i w ubiegłym roku na terenie Żoliborza. Ludzie nieraz chcą zrobić coś społecznie, ale nie jest łatwo zorientować się, gdzie i z jakiego wsparcia można skorzystać. My z każdą taką osobą rozmawiamy indywidualnie i staramy się dopasować to, co jemu bądź jej jest potrzebne.

**Jakieś przykłady?**

Pani Katarzynie pomogliśmy złożyć jej pierwszy wniosek do Budżetu Obywatelskiego. To projekt ogólnowarszawski na filmiki puszczane w komunikacji miejskiej z instruktażem, jak w trakcie jazdy tramwajem czy autobusem pogimnastykować się (nie wzbudzając oczywiście sensacji wśród współpasażerów). Pani Agnieszka być może wykorzysta Inicjatywę Lokalną do zorganizowania warsztatów dla przyszłych rodziców. Pan Krzysztof czeka, a my z nim, na uruchomienie przez Miasto zapowiadanych małych dotacji na Dni Seniora – planuje zrobić akcję rozdawania seniorom kwiatów z okazji ich święta.

**I można tak po prostu spotkać się z wami i uzyskać taką pomoc? Gdzie was szukać?**

Można spotkać się, napisać, zadzwonić. Wszystkich podstawowych informacji udzieli Weronika Chodacz, porozmawia, dopyta. Jeśli ktoś ma pomysł, który pragnie rozwinąć i zrealizować, to Weronika połączy taką osobę z mentorką bądź mentorem. To są osoby mieszkające bądź związane z Żoliborzem, które mają duże doświadczenie w działaniach społecznych, i które się tym doświadczeniem dzielą. Na tym polega nasza rola, by łączyć ze sobą ludzi, którzy mogą sobie wzajemnie pomóc.

**Wzajemna pomoc to współpraca. Zaczęliśmy naszą rozmowę od chlubnej historii przedwojennego WSM-u. Chodzi o to, żeby więzi międzyludzkie się zacieśniały i nie dopuszczały do kolejnych konfliktów, których nie brakuje. Jak możemy uczyć kultury współpracy? I kultury współżycia społecznego?**

Jestem zdania, że o tym potrzeba rozmawiać, mówić sobie wzajemnie o swoich oczekiwaniach i dużo, dużo słuchać się nawzajem. Ale też przyjąć, że konflikty zawsze będą, bo się różnymi, bo mamy różne potrzeby,

różne „style ekspresji”, że tak to ujmę. Sztuką jest wychodzenie z konfliktów i powracanie do zgody i współpracy.

**W sumie wszystko powinno opierać się na dialogu, bez tego nie ma szans na wspólne działanie, może więc warto ustalić pewne zasady prowadzenia dialogu?**

W ramach „Pomysłowego Żoliborza” proponujemy więc stworzenie „Kodeksu Współpracy”. Widzimy bardzo wyraźną żoliborską dwoistość. Z jednej strony mamy sielską zieloną oazę żoliborskiej republiki: kameralny charakter i silne sąsiedzkie więzi, silną lokalną tożsamość, społecznikowską tradycję, niespotykane w wielu częściach miasta zakorzenienie, wyrazistą historię, do której wielu jest bardzo przywiązanych, wybijające się na tle całego miasta społeczne zaangażowanie i aktywność mieszkańców. A jednocześnie z drugiej strony mamy sielską zieloną oazę żoliborskiej republiki: kameralny charakter i silne sąsiedzkie więzi, silną lokalną tożsamość, społecznikowską tradycję, niespotykane w wielu częściach miasta zakorzenienie, wyrazistą historię, do której wielu jest bardzo przywiązanych, wybijające się na tle całego miasta społeczne zaangażowanie i aktywność mieszkańców. A jednocześnie z drugiej strony mamy sielską zieloną oazę żoliborskiej republiki: kameralny charakter i silne sąsiedzkie więzi, silną lokalną tożsamość, społecznikowską tradycję, niespotykane w wielu częściach miasta zakorzenienie, wyrazistą historię, do której wielu jest bardzo przywiązanych, wybijające się na tle całego miasta społeczne zaangażowanie i aktywność mieszkańców.

**Pytanie, jaką wspólnotą chcemy być?**

Relacje między nami – osobami aktywnymi na Żoliborzu – decydują o tym, jaki jest społeczny klimat całej dzielnicy. Od tego jak współpracujemy w gronie osób najbardziej aktywnych, zależy to jaką społecznością jesteśmy i zależy to, czy aktywizują się kolejne osoby. Czy ci, którzy teraz ze wsparciem „Pomysłowego Żoliborza” stawiają swoje pierwsze kroki, będą chcieli dalej działać, czy spotkają się z ciepłym przyjęciem „społeczników-wyjadaczy”, czy spotkają się z wyrozumiałością, kiedy będą popełniać błędy, czy nie zrażą się, kiedy przyjdą na spotkanie Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego. Liczę bardzo, że to wszystko, co jest na Żoliborzu pozytywne przeważa, że wspólnie tego dokonamy.

Rozmawiała Danuta Wernic



Projekt „Pole dla pomysłów – stworzenie oraz testowanie pilotażowego mechanizmu wspierania na Żoliborzu międzysektorowej współpracy na rzecz realizacji pomysłów dla społeczności lokalnej” finansowany przez m.st. Warszawa.

Zapraszamy na stronę: [pomyslowyżoliborz.pl](http://pomyslowyżoliborz.pl) oraz [fb.com/pomyslowyżoliborz](https://fb.com/pomyslowyżoliborz)

zapraszamy do kontaktu: Weronika Chodacz 601 393 676 [w.chodacz@poledialogu.org.pl](mailto:w.chodacz@poledialogu.org.pl)

## Nowodwory

# Plastusiowe przedszkole na Białołęce



Przedszkolaki w strojach Plastusia

Fot.: Plastusiowe Przedszkole

**W życiu pojedynczych osób, jak i różnych społeczności bywają takie chwile, które na długo pozostają w ich sercach. Dzień 14 czerwca 2019 r. zapisze się w historii Przedszkola nr 414, z Oddziałami Integrycyjnymi, przy ul. Mariana Hemara 8, jako jedna z tych chwil, bowiem właśnie wtedy nastąpiło oficjalne nadanie nazwy Przedszkola: Plastusiowe Przedszkole z Oddziałami Integrycyjnymi nr 414 w Warszawie.**

Jak to wszystko się zaczęło? Dyrektor Przedszkola **Monika Drojewska**

Kownacka swoją twórczość od początku związała z najmłodszymi odbiorcami. Autorka miała wyjątkową zdolność kreowania światów odzwierciedlających mechanizmy działania dziecięcej wyobraźni. Prawa autorskie do swoich utworów literackich i teatralnych pisarka przekazała Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która zobowiązała się do utworzenia i utrzymania Muzeum – Izby jej pamięci.

Wyłonienie nazwy wiązało się jeszcze z kwestiami formalnymi, których dyrektorka przedszkola dopełniła za pośrednictwem Marka Fronczaka z Anną Gruszczyńską, kierownikiem Muzeum – Izby Pamięci Marii Kownackiej.

Na uroczystość nadania nazwy przedszkola przybyło wielu znamienitych gości, między innymi: **Izabela Ziątek** i **Anna Majchrzak** – zastępczyni burmistrza Dzielnicy Białołęka, **Piotr Jaworski** – przewodniczący Rady Dzielnicy, Radni Białołęki, **Katarzyna Dawidczyk** – wiceprezes ds. ekonomiczno-finansowych Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, dyrektorzy białołęckich szkół i przedszkoli, rodzice i wychowankowie Przedszkola.

Podczas uroczystości Monika Drojewska – dyrektor Przedszkola przypomniała, kto tak naprawdę „wymyślił” Plastusia i czym zdobył on sympatię wszystkich dzieci. **Plastuś – ludzik z plasteliny – uczy, jak być przyjacią-cielem i mieć przyjaciół.** Jest miły,

grzeczny, lubi się uczyć. Jest uczynny, odważny i ciekawy świata. To właśnie Plastuś zapoznaje dzieci z obowiązkami przedszkolaka, a później ucznia. Uczy zasad porządku, koleżeństwa, poszanowania cudzej własności, i kocha przyrodę. Nie bez powodu został więc patronem Przedszkola nr 414 z Oddziałami Integrycyjnymi.

Po oficjalnych wystąpieniach zaproszonych gości prezes **Katarzyna Dawidczyk** dokonała oficjalnego przecięcia wstęgi i odsłonięcia tablicy upamiętniającej uroczystość nadania nazwy Przedszkola.

Zwieńczeniem części oficjalnej uroczystości było przedstawienie pt.: „Plastuś w Krainie Bajek”, przygoto-

wane przez wychowanków Przedszkola, które spotkało się ze wspaniałym odbiorem, nie zabrakło owacji na stojąco. Po przedstawieniu pani dyrektor pożegnała wszystkich zgromadzonych gości i podziękowała im za przybycie na uroczystość.

Nadanie nazwy przedszkola było świętem, które społeczność Plastusiowego Przedszkola zapamięta na długo, tak jak słowa Marii Kownackiej: **„Trzeba dzieciom dać serce, piękno i uśmiech, aby nauczyły się kochać ludzi i wszystko co je otacza, aby omijał je smutek”.**

Monika Drojewska  
Bożena Łapińska



Izabela Ziątek i Anna Majchrzak z Zarządu Dzielnicy (druga i trzecia od lewej)

Fot.: Plastusiowe Przedszkole

# Żoliborz 1939: A jednak wojna!



Warszawa, wrzesień 1939 roku  
Fot.: Julien Bryan

Dokończenie ze strony 1

W czasie walk ppłk Tewzadze pięć razy zmieniał miejsce stanowiska swojego dowodzenia. Dowodził między innymi: z gmachu przy pl. Inwalidów 10, Inwalidów 3, a także z Czarnieckiego 26 ze względu między innymi na bombardowania, łączność i działalność V kolumny.

Ludność cywilna z domów pozostających na przedpolu pozycji obronnej była zmuszona przenieść się w głąb miasta. Jeszcze między 4 a 8 września pozycje na skraju zabudowy, przygotowane w znacznej mierze dzięki pomocy mieszkańców, zajęły oddziały polskie. Początkowo cały odcinek od Bielana aż po cmentarz wojskowy na Powązkach obsadzał, zmobilizowany w Cytadeli, IV batalion 30. pułku dowodzony przez kpt. Bohdana Różnowskiego. Pod koniec niemieckiego oblężenia Robotnicza Brygada Obrony Warszawy została włączona w skład odtworzonej 13. Dywizji Piechoty, pod dowództwem płk. **Władysława Kalińskiego**. Dywizję skierowano 26 września na pierwszą linię frontu – do obrony dzielnicy Żoliborz, a w szczególności Bielana, Burakowa i Marymontu.

Już 1 września z inicjatywy **Stowarzyszenia Żoliborzian** powstał Komitet Pomocy Okręgowej, który przekształcił się w Okręgowy Komitet Stołeczny Komitetu Samopomocy Społecznej. Siedziba Okręgowego Komitetu SKSS mieściła się na placu Inwalidów 10. Powstał także Okręgowy Robotniczy Komitet Pomocy Społecznej z inicjatywą PPS, z siedzibą przy ul. Krasińskiego 10, który od 18 września włączył się do SKSS. Dzielnicowa Komenda Obrony Przeciwlotniczej OPL mieściła się na ul. Mickiewicza 27. Dzielnicowa Straż Obywatelska miała siedzibę na ul. Krasińskiego 10, Niegolewskiego 8, Bytomskiej 4. **Stefan Starzyński** mianował na swojego delegata dla Warszawy-Północ (także dla Żoliborza) działacza samorządowego i socjalistycznego – **Stefana Zbrożynę**. W związku z tym, że wojsko nie miało przeważnie kuchni polowych, stołowało się po rodzinach mieszkańców. Ludność dzieliła się, „czem chata bogata, tem rada”, z naszymi żołnierzami.

Pierwsze walki niemieckich wojsk lądowych o Warszawę rozpoczęły się 8 września. Symbolem upamiętniającym porażkę niemieckiego zagonu pancernego 4. Dywizji Pancerniej gen. mjr. Georga Hansa Reinhardta, który z marszu chciał zdobyć nasze miasto w tym dniu, jest „Barykada na Opaczewskiej” (Ochota). Warszawa, miasto otwarte, od tego momentu stała się dla Niemców „Festung Warschau” (Twierdza Warszawa). W związku z trwającą od 9 września Bitwą nad Bzurą napór Niemców na Warszawę uległ osłabieniu na okres około dwóch tygodni. Pozwoliło to dowództwu polskiemu na uporządkowanie i wzmocnienie obrony.

nów ppłk. **Leopolda Okulickiego** w kierunku Puszczy Kampinoskiej był tylko namiastką opracowanej wcześniej akcji. „Pójście za hukiem dział”. Pomocy resztkom wojsk znad Bzury udzielił też I Batalion 30. pułku Strzelców Kaniowskich majora **Bronisława Kamińskiego**, uderzając z podstawy wyjściowej na Wawrzyszew, w kierunku na Młociny, a później na Placówkę. Przebiecie części wojsk gen. Kutrzeby odbyło się między 19 a 21 września. Dzień później zdążyła się jeszcze przedrzeć: Grupa Operacyjna kawalerii gen. **Romana Abrahama** i kilka mniejszych jednostek. Łącznie w trakcie walk w Puszczy Kampinoskiej poległo ponad 20 tysięcy polskich żołnierzy.

W nocy z 19 na 20 września batalion mjr. **Bronisława Kamińskiego** po krótkiej walce wyparł z kluczowej pozycji, zalesionych pagórków między Młocinami a wsią Placówka, oddziały niemieckie i okopał się w terenie, przygotowany do obrony okrzęjnej. Zarządzone natarcie batalionu mjr. Kamińskiego na Wólkę Węglową zostało zatrzymane przeciwnatarciem dwóch kompanii czołgów niemieckich. 21 września batalion ten został ostatecznie rozбит przez czołgi niemieckie, a jego dowódca zginął. Śmierć majora mocno przeżył ppłk Tewzadze, któremu przez pewien czas batalion formalnie podlegał. To nie ppłk Tewzadze jednak zdecydował o tragicznym w skutkach przesunięciu żołnierzy z pozycji związanej z obroną okrzęjną, bowiem oddział chwilowo podporządkował sobie gen. **Alter**, dowódca 25. dywizji piechoty, bez poinformowania o tym podpułkownika.

Cofnięto się po rozbiciu I batalionu 30. pułku Strzelców Kaniowskich aż do rejonu cmentarza Włoskiego na Młocinach i Lasku Brzeziny. Dalszy atak niemiecki doprowadził do zajęcia cmentarza na Wawrzyszewie (odżył się go jednak 26 września).

W związku z heroiczną walką żołnierzy majora Kamińskiego, rejon wsi Placówka otrzymał nazwę „**Warszawskie Termopile**”. Wydarzenie to zostało upamiętnione przez nadanie nazwy skwerowi „skwer im. 30. Pułku Strzelców Kaniowskich”, koło stacji Metra Młociny przy ul. Zgrupowania AK Kampinos i posadowienie pomnika.

Są relacje świadków, że w miejscowej piekarni Szewczyka (przy ulicy Aspekt na wprost Szkoły Podstawowej nr 80) został zorganizowany punkt sanitarny, gdzie przebywała spora grupa rannych żołnierzy i cywilów. Kiedy nadeszli Niemcy, podpalili piekarnię i nie pozwolili nikomu wyjść z płomieni. Piekarnia spłonęła, a po rannych zostały jedynie popalone kości.

W osadzie Placówka została zniszczona duża część zabudowań. Po bitwie Niemcy dobijali rannych polskich żołnierzy, a także rozstrzelali sześćcioro mieszkańców za to, że znalezione przy nich scyzoryki lub brzytwy. Zbrodnie na cywilach upamiętnia symboliczna mogiła, w formie nadzwyczajnej kapliczki, znajdująca się na rogu ulic Palisadowej i Kabaretowej. W starym kościele św. Marii Magdaleny przy ul. Wólczyńskiej 64 umieszczono dwie tablice upamiętniające żołnierzy poległych: 30. Pułku Strzelców Kaniowskich i 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich.

Przybyły do stolicy gen. Kutrzeba zameldował się gen. Rómmlowi w sposób dramatyczny: „Przegrałem bitwę”. To były jego pierwsze słowa.

Plac Wilsona uzyskał wtedy miano placu śmierci ze względu na bombardowania i ostrzał artyleryjski, domy wzdłuż ul. Mickiewicza zamieniono na fortece obronne.

22 i 23 września ataki pod Wawrzyszewem w rejonie Lasku Bielńskiego powstrzymywał 61. pułk piechoty Wielkopolskiej, do którego dołączyli obrońcy stolicy z 60. pułku piechoty Wielkopolskiej i z III batalio-

nu mjr. **Jacka Decowskiego**. Od 23 września nieczynne były: elektrownia, telefony i wodociągi.

24 września. Nieprzyjaciel rozpoczął bezpośrednie natarcie na 60. i 56. pułk piechoty Wielkopolskiej. Nacierał również na rejon cmentarza Włoskiego i Strzelnicy oraz Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego.

25 września. Tak zwany „**lany poniedziałek**”. Taką nazwę ludność stolicy, ze specyficznym poczuciem humoru, nadała wielkiemu niemieckiemu bombardowaniu. Rzeczywiście bomby leciały z nieba jak deszcz. Od 7:00 trwał pierwszy dywanowy nalot na Warszawę – nad stolicą przeleciało 400 niemieckich samolotów bombowych (w tym 240 nurkujących z przeraźliwym wyciem Junkersów). Samoloty niemieckie opuszczały się bardzo nisko. Przez 11 godzin Niemcy zrzucili na Warszawę 560 ton bomb burzących i 72 tony zapalających. Polska obrona zestrzeliła 10 niemieckich maszyn. Ostrzeliwało stolicę 900 dział i moździerzy. Celem były obiekty cywilne. Jak opisywał tego dnia sytuację w mieście płk **Tomaszewski** (Szef Sztabu Obrony Warszawy): „Bombardowanie (...) wywarło potężne wrażenie moralne, wyrządziło wielkie szkody materialne. Byliśmy zmiażdżeni. Amunicja dla dział przeciwlotniczych i dla artylerii



Plakat z 1939 roku

ciężkiej – w minimalnych ilościach.. Szpitale popalone i pobombardowane. 43 tysięcy rannych leżało w najprymitywniejszych warunkach po kinach, kawiarniach i piwnicach (...). Tysiące trupów porzucanych po całym mieście, ledwie zasypanych ziemią (...). Jedyne wojsko stojące na pozycjach, znajduje się w warunkach ciężkich, ale na tyle znośnych, że można jeszcze walczyć...”.

26 września miał miejsce pierwszy szturm generalny w Warszawie. Na pododcinku „Północnym” nieprzyjaciel silnie nacierał na Zdobywc Robotniczą i Strzelnicę. Natarcie nieprzyjaciela wzdłuż szosy Młociny zatrzymano.

## Spotkanie z powstańcem warszawskim

Z okazji 75-rocznicy Powstania Warszawskiego zapraszamy serdecznie mieszkańców na wyjątkowe spotkanie z uczestniczką walk powstańczych panią **Zofią Gordon ps. „Iskra”** (ur. w 1927).

Odbędzie się ono 27 września (piątek), o godzinie 18:00 w Miejscu Aktywności Lokalnej w Bibliotece „Pod Sowami” przy ulicy gen. Józefa Zajączka 8.

W trakcie rozmowy zapytamy panią Zofię o wspomnienia z Warszawy – tej przedwojennej i tej powstańczej – a także posłuchamy o powojennej rzeczywistości. Goście będą mieli możliwość zadawania pytań i dziele-

Została przerwana łączność z 60. i 61. pułkiem piechoty. Nieprzyjaciel podpalił drugą barykadę na północny zachód od napisu „Marymont”.

Obradowało Dowództwo Obrony Warszawy. 26 września Rada Wojenna (z udziałem m.in. prezydenta Starzyńskiego), podjęła decyzję o poddaniu miasta na zasadzie bezwarunkowej kapitulacji ze względu przede wszystkim na bardzo trudną sytuację ludności cywilnej. 27 września – odparcie drugiego szturm generalnego. Razem na pododcinku północnym działało około 6 polskich batalionów w sile kilku tysięcy ludzi. Meldunek sytuacyjny ppłk. Tewzadze z godziny 7:40 do dowództwa: „W ciągu nocy na całym odcinku silny ogień artylerii nieprzyjaciela. O godz. 23:40 (26 września) po huraganowym ogniu nieprzyjaciela na moje miejsce pobytu, który trwał około pół godziny, łączność telefoniczna ze wszystkimi moimi dowódcami została zerwana i do obecnej chwili mimo bezprzykładnej pracy patroli nie mogę jej uzyskać (...). Na odcinku 60. pułku piechoty o godz. 6:00 było bez zmian, dowódca pułku donosi, że poniósł 25% strat. Dowódca 61. pułku piechoty melduje, że na jego prawe skrzydło natarcie, jego czołowa kompania cofa się na klasztor. Niemcy zajęli klasztor oo. Marianów na Bielana (...). Dowódca pułku puścił kompanię do przeciwouderzenia i równocześnie melduje, że nie może przewidzieć wyniku, że należy być na wszystko przygotowanym (...).” Kolejny meldunek sytuacyjny sporządzony przez ppłk Tewzadze: „(...) Zawiadomilem o położeniu dowódcę 59. pułku piechoty, z którym omówiłem ewentualne natarcie na korzyść kpt. Różnowskiego wzdłuż ul. Stołecznej przez plac Grunwaldzki (plan 1:20000) lub ul. Burakowskiego (Burakowską – przyp. red.) (...). Nie wiem co robi tu oddział ochotników. (...) Oddział ponosi duże straty (...). Liczę tylko na naszą linię obrony, o ile kpt. Różnowski mnie nie zawiedzie (...).” Podpułkownik Walerian Tewzadze za okazane męstwo odznaczony został krzyżem Virtuti Militari.

W samo południe 27 września umilkł huk dział. Rozpoczęło się zawieszenie broni. 28 września o godz. 13:15, w fabryce Skody na Rakowcu, gen. Tadeusz Kutrzeba złożył podpis pod **aktem kapitulacyjnym** obrony Warszawy.

Straty wojska i ludności cywilnej wyniosły ok. 12 tys. zabitych i 70 tys. rannych. Substancja mieszkalna stolicy została zniszczona w co najmniej w 12 procentach. W sumie zniszczonych zostało około 28 mieszkań WSM na Żoliborzu. Najbardziej ucierpiała kolonia I i II. Prowizoryczne cmentarze powstały na skwerach i w parku Żeromskiego.

W powszechnym przekonaniu Polacy – zarówno żołnierze, jak i cywile – zachowywali się w 1939 roku po bohatersku, prezentując odwagę i hart ducha.

**Władysław Głowala**



**Zofia Gordon**

nia się własnymi przemyśleniami. Organizatorem spotkania są Żoliborskie Partnerstwa Lokalne.

**Biblioteka Publiczna w dz. Żoliborz m.st. Warszawy**



fot.: Archiwum WSM (górne zdjęcie),  
M. Bagrianow (dolne zdjęcie)

Odwiedzamy osiedle Młociny. Zbudowane w latach 1961-67 wg proj. S. Denbela i L. Zaborowskiego na terenach dawnego lotniska wojskowego. Podczas Powstania Warszawskiego toczyły

się tu walki. W czasie tzw. akcji „Bielań” oddziałowi Osjana udało się zniszczyć kilka niemieckich samolotów. Na zdjęciu ulica Wrzeciono w latach 60. i obecnie. **Marcin Bagrianow**

## Czytelnicy piszą, my odpowiadamy

W czerwcu do Zarządu WSM wpłynął ciekawy list mieszkańca Żoliborza III na temat zarządzania zielenią. Zamieszczamy go poniżej. O odpowiedź poprosiliśmy dyrektora osiedla Mirosława Mikielskiego. Opublikujemy ją w kolejnym numerze.

### Pieniądze na koszenie trawników lepiej przeznaczyć na nowe drzewa i krzewy

Piszę do Pani (list skierowano do prezes Barbary Różewskiej – przyp. red.) w sprawie działań Administracji Osiedla Żoliborz 3, które są całkowicie nieracjonalne z punktu widzenia zdrowia mieszkańców. Właściwie od kiedy tylko drzewa, krzewy i trawy się zazieleniły prowadzone jest ich przycinanie/wycinanie. Przyroda (i mieszkańcy) może i jakoś by sobie z tym poradziła, gdyby temperatury były niższe i padało więcej deszczu, ale od wielu dni panuje upał, a mimo to nadal:

- obcina się krzewom gałęzie, przede wszystkim te najmocniej ulistnione, pozostawiając tylko te ze śladowym ulistnieniem; ponadto maszyny, którymi prowadzona jest wycinka, emitują spaliny i dodatkowo podgrzewają temperaturę;
- drzewom rosnącym na całym osiedlu obcina się gałęzie i konary, np. „przy okazji” wybudowania betonowej ścieżki za supermarketem, a ostatnio dotknęło to także drzew w parku Sady Żoliborskiej przy okazji „zasadzenia” tam przyrządów do ćwiczeń;
- systematycznie wykaszają się zieleń, a po takim wykaszaniu nie ma już zieleni, pozostaje pustynia, która emituje pył i nagrzewa się podobnie jak beton i asfalt.

**Rośliny oprócz tego, że zacieniają glebę, przeciwdziałają pustynnieniu, to jeszcze absorbują CO<sub>2</sub> i energię słoneczną, a także są jedynymi filtratorami powietrza z pyłu i smogu. W ten sposób obniżają temperaturę, są jedyną sensowną obroną przed upałem. Wysokie temperatury w lecie pojawiają się coraz częściej i trwają coraz dłużej, a wraz z nimi rośnie umieralność, ponieważ**

**takie warunki klimatyczne zagrażają ludziom starszym i chorym. Wycinanie zielonych części roślin jest bezmyślną dewastacją, barbarzyństwem skierowanym nie tylko przeciw przyrodzie, ale i przeciwko żyjącym tu ludziom. Nie potrzebujemy więcej betonu, potrzebujemy więcej gałęzi i liści, więcej drzew i krzewów.**

**Na osiedlu rosną wyłącznie te drzewa, które posadzono jeszcze w czasach PRL. Rosną pomimo ciągłego przycinania i ograniczania cienia (i wysuszenia gleby), które same sobie stwarzają. Niestety drzewa nie są wieczne, więc co się stanie, gdy w końcu zakończą swój żywot? A wystarczy po prostu zaprzestać koszenia, a nowe drzewa wyrosną same i za darmo. Sadzonki rosnące zbyt blisko alejek można łatwo przenieść w lepsze miejsce. Wystarczy nie kosić!**

Na ostatnim zebraniu rady mieszkańców osiedla Dyrekcja twierdziła (wg protokołu zamieszczonego na stronie www), że na nowe nasadzenia nie ma pieniędzy, zaś istniejącą roślinność niszczą mieszkańcy. Jak to możliwe, że są pieniądze na systematyczne wycinanie roślinności (i na całą masę bzdur w rodzaju zamieniania starych, wciąż przecież dobrych, śmietników na nowe. Teraz stawia się te stare śmietniki na kamyczkach wysypanych na ziemi w miejscach, gdzie mogłyby rosnąć krzewy): nie ma tygodnia, żeby nie słyhać było odgłosu pił, np. w dn. 15.06.2019 (w sobotę) cięto krzewy, a w dniach 25-26.06.2019 wycięto trzy drzewa (m.in. na parking), a kolejne bardzo mocno przycięto. Były zdrowe i zielone, podczas gdy uschnięte drzewo przy Br. Żałuskich 3A sobie stoi.

Miejsca po uciętych grubych konarach drzew nie są zabezpieczone przed chorobami. Dzisiaj, tj. 27.06., znów odbywało się koszenie. Jaką korzyść mają mieszkańcy z zamiany (i tak już wysuszonych) traw/łąk w pustynię? Obsesyjne wycinanie zieleni, w połączeniu z wysoką temperaturą i panującą suszą, doprowadzi do usychania żyjących jeszcze roślin. Jaki związek mają wycinki z poprawną pielęgnacją zieleni? Jaki związek to ma z ustawą o ochronie środowiska? Jaki związek to ma z rozsądkiem oraz ochroną zdrowia (i portfeli, wszak to niszczenie odbywa się z płaconych czynszów) mieszkańców? Mieszkańcy z całą pewnością nigdy nie wycięli tylu zielonych gałęzi. Więc to nie oni, lecz administracja osiedla niszczy zieleni.

Jeśli już jakieś prywatne firmy muszą zarobić na zamówieniach od Dyrekcji/Spółdzielni (czyli na czynszach), to może niech zmienią profil działalności i zamiast niszczeniem roślinności zajmą się jej sadzeniem i namnażaniem? Może na początek na rozrost zieleni przeznaczyć równowartość kosztów wycinek?

Coraz więcej miast zaprzestaje wykaszania i zamienia trawniki w łąki oraz chce sadzić drzewa, gdzie tylko jest to możliwe. Dlaczego Spółdzielnia nie zauważa, że tylko takie działania stanowią odpowiedź na zmiany klimatu i nadmiar betonu w miastach? Kiedy i jakie działania Pani podejmie, aby zaprzestano wykaszania traw i łąk, obcinania krzewom i drzewom gałęzi, aby zamiast niszczenia roślinności zwiększono jej obecność na osiedlu?

Z poważaniem  
**Maciej Holko**

## Patroni naszych ulic: Bracia Żałuscy

Ulica Braci Żałuskich znajduje się na Żoliborzu. Swój początek bierze od ulicy Wł. Broniewskiego, a kończy swój bieg, łącząc się z ulicą Włociańską. Zaprojektowana została w II połowie XX wieku. Nie znamy dokładnej daty jej powstania, nie zachowała się też żadna decyzja administracyjna w tej sprawie.

W latach dwudziestych ubiegłego stulecia na Żoliborzu chętnie osiedlali się nowi przybysze – inteligencja urzędniczo-wojskowa. Przyciągała ich niezbyt duża odległość od centrum Warszawy oraz walory przyrodniczo-geograficzne. Bowiem uroczą nazwa dzisiejszej dzielnicy wywodzi się z języka francuskiego (Joli Bord – „piękny brzeg”).

### O ulicy

To droga lokalna, ale bardzo ważna pod względem historycznym – jest „hołdem” dla dwóch wielkich Polaków XVIII wieku – Braci Żałuskich. Jej długość wynosi 700 metrów. Biegając od południa na północno-zachód, krzyżuje się z ulicami: Sady Żoliborskiej, Tołwińskiego, Gojawicyńskiej i ponownie Tołwińskiego. Wzdłuż ulicy na odcinku pomiędzy Tołwińskiego a Włociańską zbudowano ścieżkę rowerową.

Przy ulicy Braci Żałuskich nr 7 mieści się Administracja Osiedla Żoliborz III Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dalej jest Fort Buraków i Park Sady Żoliborskiej. Na rogu ulicy Tołwińskiego umieszczono tablicę poświęconą Tadeuszowi Kościuszcze.

### O patronach

Patronami ulicy są Bracia Żałuscy – wybitni mecenasi nauki i sztuki, fundatorzy Pierwszej Polskiej Biblioteki Narodowej i Publicznej ich Imienia.

### Józef Andrzej Żałuski

Urodził się w Jedłaniu 12 sierpnia 1702 roku jako najmłodszy syn Aleksandra Józefa, wojewody rawskiego, brat Andrzeja Stanisława i bratanek Andrzeja Chryzostona biskupa warmińskiego.

Początkowo pobierał nauki w kolegiach jezuickich w Pułtusku i pijarskich w Szczuczynie. W latach 1716-1718 odbył z bratem Andrzejem podróż do Niemiec, Niderlandów, Francji i Włoch. Ukończył trzyletnie studia w Kolegium Jezuickim w Rzymie, a w następnych latach studia w Paryżu. Studiował też teologię na paryskiej Sorbonie.

W 1723 roku został mianowany kanonikiem krakowskim, a w rok później doktorem obojga praw w Akademii Krakowskiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1727 roku. W następnym roku został Referendarzem Wielkim Koronnym oraz kanonikiem kapituły krakowskiej. W 1759 roku został mianowany biskupem kijowskim, a od 1764 roku był Elektorem St. Poniatowskiego z woj. kijowskiego.

Był aktywny w życiu politycznym. Występował przeciwko ingerencji Rosji w sprawy polskie. Uprowadzony przez posła rosyjskiego Repina, został zesłany na 6 lat do Kaługi. Znałca i miłośnik książek, gromadził swój księgozbiór od 15. roku życia. W czasie podróży zagranicznych zapoznał się z wielkimi bibliotekami zachodnioeuropejskimi. Pod wpływem brata podjął decyzję

oddania połączonych zbiorów do użytku publicznego. Erudyta, opracował wszystkie nabyte dzieła. Animator życia intelektualnego, utrzymywał rozległe kontakty z uczonymi w kraju i za granicą. Pragnął ożywić czytelnictwo w kraju. Założył Towarzystwo kupowania książek (w 1744 roku) i Towarzystwo Literatów (w 1761). W 1760 roku został odznaczony Orderem Orła Białego.

Jego olbrzymi dorobek uległ częściowemu zniszczeniu w 1944 roku. Obejmował m.in. prace historyczne, bibliograficzne, edytorskie i literackie. Żałuski był prekursorem oświecenia w Polsce. Zmarł w 1774 roku w Warszawie.

### Andrzej Stanisław Żałuski

Urodził się 2 grudnia 1695 roku w Jedłaniu. Był biskupem krakowskim, Kanclerzem Wielkim Koronnym. Mecenase nauki i kultury, współzałożyciel Biblioteki Żałuskich.

Lata młodości spędził w pierwszej edukacji odbył pod opieką stryja, biskupa warmińskiego, po którym oddziedziczył pokaźny księgozbiór – znacznie go powiększył.

Swoją kolekcję postanowił połączyć ze zbiorami brata. W 1726 roku zrzekł się funkcji Kanclerza Wielkiego Koronnego, pozostając jednak biskupem krakowskim. Pełniąc funkcję kanclerza Akademii Krakowskiej, podjął wysiłki na rzecz zreformowania tej najstarszej uczelni w Polsce.

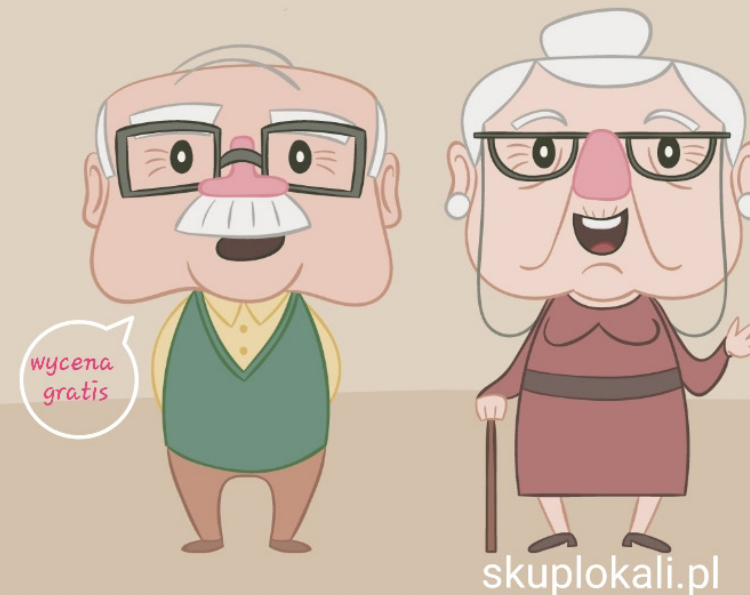
W testamencie zapisał na potrzeby Biblioteki pałace: Daniwiczowski i Radziwiłowski. Żałuski zmarł w 1774 roku w Kielcach, został pochowany w katedrze wawelskiej.

**Jan Stanek**

## Skup Mieszkań za Gotówkę

☆ od seniorów ☆ zadłużone ☆ do remontu ☆  
☆ z problemem prawnym ☆

tel. 535 525 555



# Winda na Popieluszki coraz bliżej



**Wizualizacja, w którym miejscu znajdzie się winda**  
Fot.: Administracja Żoliborza II

W pierwszych dniach lipca w budynku przy ul. Popieluszki 3 odbyło się spotkanie prezes WSM Barbary Różewskiej, przedstawicieli Administracji i Rady Osiedla z mieszkańcami Serka Żoliborskiego (część osiedla Żoliborz II). 1 lipca na klatce nr III została zamontowana prowizoryczna makietka. Konstrukcja przestrzenna obudowana folią była imitacją planowanego szybu dźwigowego wewnątrz „duszy” klatki schodowej. Postawiona makietka miała uzmysłowić mieszkańcom, jakie wymiary gabarytowe będzie miał dźwig osobowy i gdzie będzie usytuowany.

Mieszkańcy uczestniczący w spotkaniu zostali poinformowani o wstępnych założeniach dotyczących dźwigu. Winda o napędzie elektrycznym przeznaczona dla czterech osób powinna mieć następujące wymiary kabiny: szerokość ok. 100 cm, głębokość ok. 80 cm, wysokość 210 cm, szerokość otwarcia drzwi ok. 80 cm. Aby rozpocząć działania projektowe, wymagane będzie przeprowadzenie eksper-

tyz technicznych i przeciwpożarowych, a także pomiarów geologicznych i geodezyjnych.

21 sierpnia w siedzibie Zarządu odbyło się spotkanie związane z realizacją projektu, w którym uczestniczyli: prezes **Barbara Różewska**, wiceprezes **Grzegorz Stachowiak**, mec. **Michał Gołąb**, kierownik Zakładu Nadzoru Inwestorskiego **Jarosław Kufel** oraz pracownik działu **Jerzy Górczak**. Szczególną rolę miała tego dnia inż. architekt **Violetta Piękoś-Kwiecińska**, z którą została podpisana umowa na kompleksowy projekt dwóch wind. Dźwigi zostaną zainstalowane w dwóch klatkach schodowych, w budynku Popieluszki 3. Na spotkaniu podsumowano wszystkie propozycje i ustalenia dotyczące spraw technicznych, estetycznych a przede wszystkim funkcjonalnych, urządzenia od tak dawna wyczekiwane przez mieszkańców. Drugą ważną sprawą tego dnia była decyzja o ogłoszeniu przetargu na całościowe wykonanie obu dźwigów.

Prezes Różewska ma głęboką nadzieję, że jeszcze w grudniu nastąpi uroczyste przekazanie wind mieszkańcom bloku przy Popieluszki. Mielimy nadzieję, że się uda.

Red.

## Bistro „Czaynik” zaprasza



Zapraszamy wszystkich mieszkańców do odwiedzenia Bistro „Czaynik” znajdującego się na Sadach Żoliborskich. Lokal mieści się na skrzyżowaniu ulic Gojawczyńskiej oraz Braci Żalskich. Już od ponad roku jesteśmy dla Państwa, a w lokalu można się napić wspaniałej kawy i herbaty. W okresie letnim zapraszamy na smaczne lody, lemoniadę oraz mrożoną kawę. Ponadto, przygotowane mamy obiady domowe w formie lunchu, oryginalne frytki belgijskie, gofry bąbelkowe oraz zapiekanki.

W miłej atmosferze można sobie posiedzieć i odpocząć. Bistro czynne jest 7 dni w tygodniu. **Dodatkowo w środę, dla seniorów obiady w niższej cenie.**

**Kontakt:** tel. 51-73-76-600, e-mail: czaynik@onet.pl, fb/czaynik. Zapraszamy.

# Lato na Wawrzyszewie

Rodzinny Bielański Piknik na Wawrzyszewie to od wielu już lat okazja do świętowania Dnia Matki, Dnia Dziecka, nadchodzącego zakończenia roku szkolnego i oczywiście radosne świętowanie początku lata i wakacji. W tym roku nie mogło być inaczej – 8 czerwca przy Stawach Brustmana na pikniku spotkało się wielu mieszkańców Bielan – nie tylko Wawrzyszewa.



**Mural przy administracji**  
Fot.: Małgorzata Popiołek

Dzięki połączonym siłom Bielańskiego Domu Kultury, Rady Osiedla Wawrzyszew oraz Administracji Osiedla Wawrzyszew, przy wspaniałej pogodzie, zarówno dorośli, jak dzieci mieli okazję wziąć udział w grach, zabawach, konkursach, posłuchać muzyki, a nawet zatańczyć na zielonej trawie razem z zespołem Zumba Kids.

Jak zawsze zabawę rozpoczął konkurs wędkarski – bo tak, tak – w Stawach Brustmana są prawdziwe ryby. A potem już było kolorowo, wesoło, a czasami dość głośno. Na scenie piknikowej wystąpiły zespoły cały rok pilnie pracujące w Bielańskim Ośrodku Kultury, jak i jego filii przy ul. Estrady. Zaprezentowały się gościnnie zespół **Hula Dance z Moc Aloha** oraz zespół taneczny **„Rondo” z Klubu Mieszkańców „Piaski”**.

W międzyczasie można było wziąć udział w interaktywnych instalacjach Teatru Wagabunda „Stara zagroda”, spróbować swoich sił, robiąc zdjęcia starymi, poczciwymi aparatami analogowymi, czy też pomalować swój świat w plenerze malarskim „Duży format”. Nagrody dla uczestników konkursów ufundowała, jak co roku, Rada Osiedla Wawrzyszew, która również zaprosiła najmłodszych do gier i zabaw plenerowych (m.in. Mega Twister, Skaczące Stópki, balonowe Show).

Oczywiście na mogło zabraknąć tradycyjnych atrakcji piknikowych – dmuchanych zjeżdżalni, kiermaszu i oczywiście grochówki.

Imprezę zakończył koncert **Ani Rusowicz**, która przyciągnęła liczne grono fanów. O udanym występie świadczyły wielokrotne bisy.



**Na wawrzyszewskich nie brakowało atrakcji**  
Fot.: Małgorzata Popiołek

No wydawałoby się, że prawie trzy miesiące to dużo – a tu się okazało, że czas leci szybko i **31 sierpnia** Wawrzyszew ponownie zaprosił na piękne tereny nad Stawami Brustmana, tym razem na trzecią już edycję **Pikniku Sąsiedzkiego**.

Stowarzyszenie Razem dla Bielan, Rada Osiedla Wawrzyszew, Samorząd Wawrzyszewa zaprosili wszystkich mieszkańców wraz z rodzinami na grilla i słynną już kiełbasę z „taczką”, pyszne ciasta, występy „Viva La Musica” i naukę tańca dla wszystkich. Były też pokazy judo, pokaz aikido, warsztaty Klubu Domino, malowanie buziek, atrakcje i zabawy prowadzone przez profesjonalistów. Można było też zatańczyć zumbę.

I choć ze względu na upał kolejka do pieczenia kiełbasek nie była bardzo długa, to co wytrwali wygrali walkę z ogniem.

Było też coś dla zdrowia – można było zmierzyć poziom glukozy w krwi i sprawdzić ciśnienie tętnicze krwi.

A dzięki silnej grupie malarzy i grafików dość ponury do tej pory mur wokół siedziby Administracji Osiedla zyskał całkiem nowe, kolorowe oblicze – oby tak samo wyglądał za rok, kiedy to spotkamy się na następnym pikniku.

Małgorzata Popiołek

### WSM na Facebooku

Znajdź nas na Facebooku!  
Śledź aktualności z życia Spółdzielni i poznawaj ciekawostki z jej historii.

Nasz profil polubiło już ponad 1450 osób!

facebook

### Kawasaki

KX-PRO6.5A + Torba



999 pln

599,40 pln

Z kodem: szkoła  
rabat 40% na deskę kawasaki\*  
<https://4cv.sklep.pl/code>

\*promocja tylko w internecie ważna do 10.10.2019 lub wyczerpania asortymentu.

straszny rekin	toruńska uczelnia	na polu golfowym	wzniosły utwór liryczny	półwysep z gazem	odpady do przerobu
9					1
dominuje w żurnale					np. Bosfor
łgarze					
chwat, junak	spódnica do kostek		A z krzyżkiem		
11		10			5
rozprze-strzenia-nie	platfor-ma do ówiczeń	Elizej-skie w Paryżu	Baldwin, aktor		wróg punka
14					broń ulańska, pika
ława w mieszkaniu				z serem lub powidłami	7
	3				8
				dane w rubrykach	
skwer	pogardli-wie o głupcu				odchyle-nie od normy
					6



**Lirene**  
DERMOPROGRAM

Wśród Czytelników, którzy na adres redakcji nadesłali rozwiązanie do 10 października, rozlosujemy 3 zestawy kremów z serii **OXY IN AQUA** marki Lirene. Nazwiska laureatów podamy w następnym wydaniu „Życia WSM”. Nagrody za krzyżówkę z poprzedniego numeru wylosowali: Maria Orlik, Eugeniusz Pawłowski, Włodzimierz Rutkowski. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z Działem Organizacyjnym pod numerem 22 561 34 16. Nagrody nieodebrane do 10 października przepadają na rzecz redakcji „Życia WSM”.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

CENTRUM NIERUCHOMOŚCI

KUPNO, SPRZEDAŻ, WYNAJEM

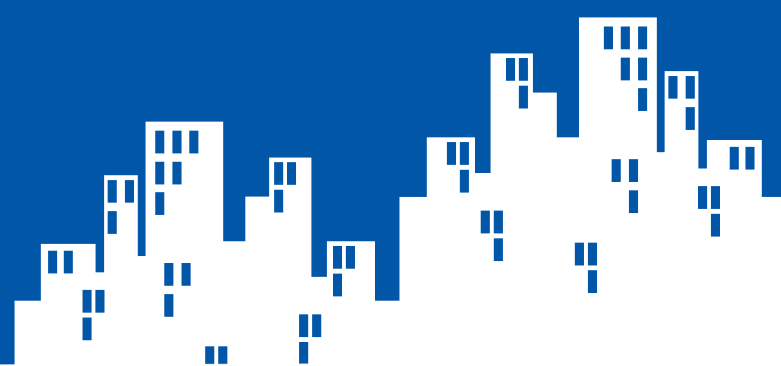
KUPIMY

TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ

SZYBKO,  
BEZPOŚREDNIO  
ZA GOTÓWKĘ !



[www.ANDRZEJCZYK.pl](http://www.ANDRZEJCZYK.pl)



666-979-366

WARSZAWA ul. Tyszkiewicza 13 lok. u5